



# Internetowy Biuletyn BdPN 2019



## W numerze:

XXVIII Międzynarodowa  
Konferencja z cyklu:  
„Zasoby przyrodnicze MRB  
KW i ich ochrona”

Realizacja projektu  
kompleksowej rewitalizacji  
szlaków pieszych BdPN

Frekwencja na szlakach  
BdPN w sezonie 2019

Inauguracja zajęć  
edukacyjnych w TSEE  
w Suchych Rzekach

Inne ważne wydarzenia  
w 2019 roku

## Spis treści

Wstęp – R. Prędki.....	4
XXVIII Międzynarodowa Konferencja z cyklu: „Zasoby przyrodnicze MRB Karpaty Wschodnie i ich ochrona” – S. Kucharzyk, B. Szary.....	5
Monumenty – B. Pirga.....	8
O Puszczy Bukowej na Moczarnem – część II – S. Kucharzyk.....	10
Bacówka na Połoninie Wetlińskiej – S. Kucharzyk.....	17
Zadania ochronne w BdPN – E. Amarowicz.....	23
Frekwencja na szlakach i ścieżkach przyrodniczych Bieszczadzkiego Parku Narodowego w sezonie 2019.....	24
Realizacja projektu kompleksowej rewitalizacji szlaków pieszych BdPN – R. Sidor.....	27
Z życia parkowych hucułów – K. Świdarska.....	31
Modernizacja TSEE BdPN w Suchych Rzekach – M. Żmijewska.....	34
„Przyroda na wyciągnięcie ręki” – otwarcie ogrodu edukacyjnego – G. Holly.....	37
Inauguracja zajęć edukacyjnych w TSEE w Suchych Rzekach – G. Holly.....	41
Program dla najmłodszych „Kolorowe rozmowy z mieszkańcami naszej Ziemi” – E. Bujalska.....	43
Program dla szkół podstawowych „Moje Bieszczady” – B. Szary.....	45
Program dla szkół podstawowych „Zachowamy piękno i walory przyrodnicze Bieszczadów” – C. Ćwikowski.....	46
Program dla młodzieży „Człowiek i przyroda” – B. Ćwikowska.....	49
Wakacyjne spotkania z przyrodą – E. Bujalska, B. Szary.....	51
Szkolenia dla przewodników beskidzkich – E. Bujalska.....	53
Zimowe warsztaty dla nauczycieli i osób zajmujących się edukacją przyrodniczą – C. Ćwikowski...54	
Wiosenne warsztaty dla nauczycieli i innych osób zajmujących się edukacją – C. Ćwikowski.....	56
Jesienne warsztaty dla nauczycieli – C. Ćwikowski.....	58
Wolontariat w Bieszczadzkim Parku Narodowym – E. Amarowicz.....	60



XXXV Ogólnopolski Bieszczadzki Rajd Narciarski oraz II Bieszczadzki Rajd Narciarski dla Pracowników Parków Narodowych – K. Kochanowicz.....	61
EkoFundusze w Bieszczadach – 15 lat zmian na Podkarpaciu – G. Holly.....	63
„Słońce świeci dla wszystkich” – XIII Bieszczadzki Dzień Osób Niepełnosprawnych – M. Zawadzka.....	67
Dni Otwarte Funduszy Europejskich – M. Zawadzka.....	68
Dzień Otwarty Roztoczańskiego Parku Narodowego – B. Szary.....	69
II Karpackie Dni Dobrosąsiedztwa w Muczmem – E. Bujalska.....	70
Dni otwarte w Parku Narodowym „Połoniny” na Słowacji – G. Holly.....	71
Karpacki Jarmark Turystyczny – M. Zawadzka.....	72
Roczniki Bieszczadzkie 2019 / tom 27 – B. Ćwikowska.....	74
Poznaj i chroń dziedzictwo przyrodnicze BdPN – Oferta edukacyjna – B. Ćwikowska.....	75
Foldery – Bieszczadzki Park Narodowy oraz Hucule w Bieszczadzkim Parku Narodowym – B. Ćwikowska.....	76
Kalendarz Przyrodniczy BdPN – C. Ćwikowski.....	77
Audiobook na ścieżkę historyczno–przyrodniczą „W dolinie górnego Sanu” – B. Szary.....	78
„Pędzelkowe safari” – opowieści filmowe inspirowane bajką „Przygoda wielka rysia Pędzelka” – B. Szary.....	79
Słuchowisko „Przygoda wielka rysia Pędzelka” – E. Bujalska.....	80
Wydawnictwa BdPN – nagrody i nominacje – M. Zawadzka.....	83
Wystawy czasowe w roku 2019 – E. Bujalska.....	85
Wystawa plenerowa – B. Ćwikowska.....	88

### Internetowy Biuletyn Bieszczadzkiego Parku Narodowego

Adres redakcji:  
 Ośrodek Edukacji Ekologicznej  
 i Muzeum Przyrodnicze BdPN  
 ul. Bełska 7, 38-700 Ustrzyki Dolne  
 tel. (13) 461 10 91, fax (13) 461 30 62

Redakcja:  
 Grażyna Holly - redaktor naczelny  
 Barbara Ćwikowska, Ryszard Prędko, Adam Leń  
 Skład i opracowanie graficzne - Adam Leń

*Z przyjemnością przekazujemy Państwu Biuletyn BdPN za rok 2019, w którym przedstawiamy naszą działalność w minionym roku.*

*Jednym z trzech głównych celów statutowych funkcjonowania Bieszczadzkiego Parku Narodowego, oprócz ochrony przyrody i edukacji przyrodniczej, jest udostępnianie zasobów Parku dla celów turystycznych. Staramy się, aby goście Parku zwiedzali jego obszar po dobrze oznakowanych i bezpiecznych szlakach oraz użytkowali infrastrukturę, która pomaga korzystać z uroków unikalnego krajobrazu górskiego.*

*Dzięki staraniom Dyrekcji i Pracowników Parku w roku 2019 udało się zrealizować wiele zadań związanych z edukacyjnym i turystycznym udostępnianiem, m.in. dzięki projektom, które w trybie konkursowym uzyskały dofinansowanie zewnętrzne. Na terenie BdPN funkcjonuje już 75 obiektów małej infrastruktury drewnianej, w tym: deszczochrony, wiaty odpoczynkowe, wiaty ogniskowe, obiekty sanitarne, w tym 3 toalety typu alpejskiego. Zakończyliśmy dwuletni okres kompleksowego odnowienia oznakowania szlaków pieszych, utrzymujemy również 14 ścieżek przyrodniczych, w tym 2 transgraniczne z PN Połoniny (Słowacja). Oddano do użytku drugą po Wołosatem stację edukacyjną - w Suchych Rzekach. Ma ona służyć wszystkim tym, którzy chcą skorzystać z oferty edukacyjnej i w sposób pogłębiony poznawać przyrodę. Trwa projekt przebudowy „Chatki Puchatka”, udało się już przygotować drewno potrzebne do konstrukcji tego schroniska, a prace na miejscu rozpoczną się w maju br. W grudniu pozyskaliśmy kwotę ok. 4 mln PLN (NFOŚiGW) na kolejną inwestycję, jaką jest modernizacja Muzeum Przyrodniczego w Ośrodku Edukacyjnym w Ustrzykach Dolnych. BdPN zrealizuje do 2021 roku 13 otwartych projektów, o łącznej wartości 18,92 mln PLN, w większości związanych z edukacją i turystyką.*

*Zapraszamy do korzystania z naszej strony [www.bdpn.pl](http://www.bdpn.pl) i FB, gdzie na bieżąco informujemy o działalności Parku, zamieszczamy komunikaty o warunkach na szlakach czy udostępniamy widoki Parku z kamer internetowych. W roku 2019 - w okresie IV-XI, z walorów Parku skorzystało 571,6 tys. osób wchodzących na szlaki.*

*Dyrektor BdPN  
dr Ryszard Prędko*

# MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA

## XXVIII Międzynarodowa Konferencja z cyklu: „Zasoby przyrodnicze MRB Karpaty Wschodnie i ich ochrona”

W dniach 19-21 września 2019 roku, w Ośrodku w Zatwarnicy i Terenowej Stacji Edukacji Ekologicznej Bieszczadzkiego Parku Narodowego w Suchych Rzekach, odbyła się XXVIII Międzynarodowa Konferencja, pod hasłem - „Znaczenie Bieszczadzkiego Parku Narodowego dla badań naukowych i edukacji ekologicznej”.

W Konferencji wzięło udział 77 przedstawicieli 29 różnych instytucji naukowych, organów i jednostek rządowych i samorządowych, organizacji pozarządowych zarówno z Polski, jak i Słowacji i Ukrainy – trzech państw, których przygraniczne obszary tworzą Międzynarodowy Rezerwat Biosfery „Karpaty Wschodnie”.



Pierwszego dnia do południa sesja referatowa odbywała się w sali konferencyjnej Ośrodka w Zatwarnicy, położonego w sąsiedztwie Bieszczadzkiego PN. Wysłuchano dziewięciu krótkich wystąpień. Popołudniowa sesja referatowa odbywała się w nowo wyremontowanej Terenowej Stacji Edukacji Ekologicznej BdPN w Suchych Rzekach. Do wieczora wysłuchano dziewięciu referatów oraz omówienia dwóch posterów. Szczególnie interesujące okazały się referaty dotyczące nowych danych o różnorodności biologicznej terenu Bieszczadzkiego Parku Narodowego w tym: okrzemek, promieniowców, porostów i roślin z rodzaju Hieracium. Niezwykle ważne, również ze względu na praktyczne aspekty udostępniania Parku do zwiedzania, były referaty dotyczące degra-





# MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA

dacji i renaturalizacji gleb znajdujących się pod wpływem turystyki pieszej oraz stosunków hydrologicznych w obrębie Połoniny Wetlińskiej. Wygłoszone referaty i rzeczowa dyskusja pozwalają sądzić, że Konferencja istotnie przyczyni się do zwiększenia świadomości odnośnie znaczenia Bieszczadzkiego Parku Narodowego jako terenu wielu istotnych badań, nie tylko z zakresu nauk przyrodniczych, ale również społecznych i innych. Walory przyrodnicze Parku, zaplecze organizacyjne i doskonale przygotowany Dział Edukacji Ekologicznej w BdPN umożliwia prowadzenie skutecznej edukacji środowiskowej i promowanie przyjaznych dla przyrody sposobów jej eksploracji.



*Uroczyste otwarcie TSEE w Suchych Rzekach.*

Podczas konferencji nastąpiło uroczyste otwarcie Terenowej Stacji Edukacji Ekologicznej w Suchych Rzekach. Modernizacja została wykonana z wykorzystaniem innowacyjnych rozwiązań technologicznych w zakresie energii odnawialnej. Nowy wizerunek i kształt obiektu doskonale wpisują się w otaczający krajobraz. Obiekt powstał na potrzeby edukacji ekologicznej dzieci i młodzieży szkolnej oraz osób dorosłych z terenu całej Polski. Modernizację i doposażenie Stacji wykonano dzięki umowie z NFOŚiGW.

W piątek, 20 września, w ramach sesji terenowej, uczestnicy konferencji poznawali walory edukacyjne transgranicznej polsko-słowackiej ścieżki przyrodniczej „Wielka Rawka – Nova Sedlica”. Dyskutowano o problemach ochrony przyrody, podziwiano rozległe panoramy z połonin, zwiedzono rezerwat „Stużica” - obiekt światowego dziedzictwa UNESCO, jeden z najcenniejszych obszarów chronionych Słowacji. W sobotę

z kolei uczestnicy mieli okazję poznać rezerwat „Havesowa” – również obiekt światowego dziedzictwa UNESCO, chroniący lasy bukowe o charakterze pierwotnym.



# MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA



Konferencja została objęta patronatem honorowym przez Sekretarza Stanu w Ministerstwie Środowiska – Głównego Konserwatora – Małgorzatę Joannę Golińską, Wojewodę Podkarpackiego – Ewę Leniart i Marszałka Województwa Podkarpackiego – Władysława Ortyła. Organizację konferencji dofinansował Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie.

*Stanisław Kucharzyk, Beata Szary*



## Monumenty

Rozległa przestrzeń i odpowiednia jakość ostoi są warunkami koniecznymi dla życia i rozrodu zamieszkujących Karpaty zwierząt drapieżnych. Starodrzewy jodłowe to kluczowe siedliska niedźwiedzi, związane z gawrowaniem. Potężne, ponad dwustuletnie drzewa, mogące pomieścić zimowe kryjówki tych ogromnych drapieżników, można znaleźć najczęściej w oddaleniu od siedzib ludzkich, dróg leśnych, szlaków zrywkowych oraz obszarów leśnych intensywnie użytkowanych gospodarczo. Takie ostatnie – niezbyt rozległe fragmenty prastarej Puszczy Karpackiej – znajdują się na terenie Bieszczadzkiego Parku Narodowego – na obszarach ochrony ścisłej obejmującej około 70% powierzchni Parku.



*Wnętrze „Ursy”. Wymoszczone próchnem i liśćmi dno gawry – stanowiące izolację termiczną dla przebywającego tam dłuższy czas w okresie zimowym niedźwiedzia (fot. T. Demko).*

W jednej z takich ostoi, w 2018 roku, odnaleźliśmy prawdopodobnie najgrubszą jodłę w Polsce, nazywając to drzewo „Ursa – Matka Jodeł”. Jej potężny pień mierzy 556 cm obwodu, a w przestronnym wnętrzu drzewa o wejściu jak wrota do cerkwi mieści się czynna, użytkowana przez dużego samca – niedźwiedzia gawra. Szerokość jego łapy przedniej przekracza 17,5 cm, świadcząc o jego wielkości i wadze, z pewnością przekraczającej 200 kg.

Inny fragment lasu – zgrupowanie starych drzew wzdłuż jaru potoku. Brak widocznych,



# NAJWIĘKSZE JODŁY



Matka „Jej Wysokość” i najbliższa z córek. (fot. B. Pirga - fragment ujęcia filmowego z drona).

historycznych śladów gospodarki leśnej. Tam, poszukując nowych gawr, odnalazłem w kolejnym roku (2019) inne monumentalne drzewo. „Jej Wysokość” góruje nad lasem i swoimi pobliskimi siostrami. Potężne, przekraczające 5 metrów obwodu drzewo mierzy 53 metry wysokości. Ustalenie wysokości jodły było możliwe dzięki zastosowaniu technik laserowych (dalmierz, lidar; konsultacja dendrologiczna – dr Stanisław Kucharzyk). Ta zdrowa piękna jodła, nie sadzona ręką ludzką, wciąż rośnie – świadczy o tym stosunkowo dobra jak na ten wiek kondycja jej wierzchołka.

*Bartosz Pirga*

Materiały multimedialne o opisanych drzewach:

Polskie Radio Rzeszów:

[https://www.radio.rzeszow.pl/audycje/26521/jej-wysokosc-jodla?fbclid=IwAR34oc5WfiCWTGSI917ZiG8oXrKOM-5FYK75hK8mzSfpLVW2\\_fzRqbhDbnSA](https://www.radio.rzeszow.pl/audycje/26521/jej-wysokosc-jodla?fbclid=IwAR34oc5WfiCWTGSI917ZiG8oXrKOM-5FYK75hK8mzSfpLVW2_fzRqbhDbnSA)

YouTube:

„Ursa – matka jodeł” [https://www.youtube.com/watch?v=vdOhflq3\\_Lg](https://www.youtube.com/watch?v=vdOhflq3_Lg)

„Jej Wysokość” <https://www.youtube.com/watch?v=9J1ZOjHhGXw>



# PUSZCZA NA MOCZARNEM

## O Puszczy Bukowej na Moczarnem – część II

W poprzednim numerze biuletynu ukazała się pierwsza część artykułu opowiadającego o tym dlaczego Puszcza Bukowa na Moczarnem tak długo zachowała swój pierwotny charakter. W części drugiej przyjrzymy się historii jej postępującej eksploatacji, która miała swój początek w ogniu. Ogień z pewnością towarzyszył próbom zasiedlenia doliny Moczarnego, o czym świadczą nazwy związane z gospodarką wypaleniskową, takie jak Pohar czy Czerież. Ogień był też nieodłącznym elementem takich leśnych przemysłów jak: wypał węgla drzewnego, hutnictwo szkła i żelaza, produkcja potażu i dziegiu czy wreszcie ważenie soli.



Dolina Moczarnego w okresie międzywojennym, na mapie WIG zaznaczono trzy domki myśliwskie, których nikt ślady do dziś można odszukać w terenie.

Polski geograf Ludwik Zejszner (1805–1871), opisując bieszczadzką wieś odległą 30 km od Moczarnego, zapisał: *Gdym obchodził te strony przy wiosce Kołonice, najwięcej spotykałem trudności po lasach od niezmiernych przewalanych pni. Często trzeba je było wymijać i daleka obchodzić; nawet butwiejące jeszcze stawały zapory, wyrasta z nich bowiem mnóstwo krzaków i bujnych ziół, uginających się pod nogami, i kroku stawić nie można bezpiecznie... Najpiękniejsze drzewa nie mają tu żadnej wartości, albowiem tę część gór nie przecina żadna spławna rzeka, a drogi tak są kamieniste, że nawet najlżejsza bryczka porusza się po nich z trudnością. Z najbujniejszego drewna wytwarzają potaż, ale i ten przemysł stoi na niskim poziomie: aby drzew nie ścinać, wyrabiają w ich spodzie obszerne otwory, podobne do ula, i zakładają w nich ogień. Drzewo zapala się i zmienia w popiół. Czego wiatr nie rozwieje, ługują i gotują na potaż, zwyczajnym sposobem w panwiach żelaznych. Takie jest w tych okolicach karpackich zużycie niezbyt zyskowne największego drewna.*



# PUSZCZA NA MOCZARNEM



Fotografia z archiwum NAC opisana jako: „Lokomotywa bieszczadzkiej kolejki wąskotorowej zakopana w śniegu, marzec 1940 r.” - nie jest jednak pewne czy jest to istotnie zdjęcie z Bieszczadów Zachodnich.

W dolinie Moczarnego nie odnotowano w źródłach historycznych istniejącej potaż arni, z pewnością jednak Bojkowe również i tutaj stosowali podobny proceder. Głównym zużyciem drewna z Puszczy Bukowej były jednak potrzeby opałowe (a więc również ogień), które zaspokajała niewielka częśćka tego lasu.

Tak jak to napisałem w pierwszej części, właściciel Herman baron Groedel (właściciel majątku w Wetlinie w latach 1914–1930), zapalony myśliwy, traktował ten obszar głównie jako łowieckie Eldorado, budując tu trzy domki myśliwskie, z których ślady dwóch zachowały się do dzisiaj. Po śmierci barona Groedla majątek odziedziczyła żona Karolina Melania Weiner Groedel (ur. 1865; zm. 1942) i dzieci, natomiast dzierżawcą został miejscowy żyd Szymon Feld (prawdopodobnie zginął w getcie w Sanoku). Sześć lat przed II wojną światową, w sierpniu 1933 roku, dr Mieczysław Orłowicz po raz pierwszy odwiedzający Bieszczady Zachodnie zachwycił się lasami dolinie Moczarnego: *Urok krajobrazu podnoszą wspaniałe bukowe lasy, które zasługiwałyby na baczniejszą uwagę naszych przyrodników... Nigdzie w Bieszczadach nie ma piękniejszych lasów bukowych jak w okolicy Rawki. Imponująco przedstawia się w szczególności puszcza bukowa ciągnąca się na przestrzeni około 100 km kw. w dolinie Moczary, położonej na zachód od Wielkiej Rawki w dorzeczu potoków rzeki Solinki. Bukowe lasy przetrwały szczęśliwie mroźną zimę 1929 r. a jedynie na granicy lasów*

# PUSZCZA NA MOCZARNEM

*po stronie północnej sterczy wszędzie szereg zmarzniętych i już spróchniałych buków.*

Bardziej znacząca eksploatacja Moczarnego rozpoczęła się w okresie drugiej wojny światowej, kiedy Niemcy „nadgryźli” Puszcę, pozyskując buki na paliwo do silników na Holzgas i na węgiel drzewny (ok. 20 tys. m<sup>3</sup>). Taki rozmiar pozyskania trudno nazwać rabunkowym, jak to czynią niektóre publikacje. Zwłaszcza, że zręby odnawiano, o czym świadczą dane z przejmowanego majątku Wetlina w 1945 roku – o 11 szkółkach, w których znajdowało się 130 tys. dwuletniej jodły.

Trudno ocenić jaki obszar Puszczy puszczono wówczas z dymem, ale w powojennym protokole przejścia majątku Wetlina przez Lasy Państwowe oszacowano, że upraw jodłowych prawdopodobnie odnowionych sztucznie po wycinkach jest około 70 ha, zaś ponad 100-letni starodrzew zajmuje prawie 2200 ha. Sporą powierzchnię zajmowały młodniki bukowe (1400 ha) obsiane w drzewostanach zamierających po zimie przełomu 1928/29 (dane wg Augustyn M. 2006, Monografia rozwoju przemysłu drzewnego jako podstawowego czynnika przekształceń środowiska leśnego w Bieszczadach Zachodnich w XIX i pierwszej połowie XX wieku). Część należąca do Berehów (około 750 ha), jako bardziej odległa nie była użytkowana.

Czasy powojenne były niewątpliwie tragiczne dla ludzi, ale dały oddech przyrodzie, która skwapliwie zajęła opuszczoną przestrzeń. Po przejściu frontu w 1944 r. w Wetlinie pojawiały



*Puszcza jedzie w świat.*

*Fot. T. Olszewski; źródło: „Bieszczady wczoraj dziś jutro”. Wydawnictwo Artystyczno-Graficzne 1964 r.*



# PUSZCZA NA MOCZARNEM



*Puszcza idzie z dymem - mielerze na Moczarnem.*

*Fot. Zygmunt Denisiuk; źródło: K. Zarzycki, Z. Głowaciński, „Bieszczady” seria „Przyroda Polska”*

się oddziały UPA, Armii Czerwonej, NKWD i LWP. Puszcza Bukowa stała się polem walki i kryjówką setki UPA pod dowództwem „Wesełego” (Daniło Świsteł), stacjonującej w ziemiankach w pobliżu potoku Średni Lutowy. W latach 1946–1947, po kilku wysiedleniach, spaleniu domostw i Akcji Wisła, Wetlina zniknęła z mapy osiedli zamieszkałych.

Pierwsze nowe domy budowane w osadach leśnych w Wetlinie pojawiły się dopiero w 1958 roku – rok po publikacji Lisowskiego zachwycającego się pierwotną puszczą. W tym okresie Bieszczady jawiły się ówczesnym decydom jako zagłębienie drzewne. Polska Kronika Filmowa z 1958 roku dziarsko głosiła: *16 mln m<sup>3</sup> drewna tkwi w bieszczadzkich nieprzebytych puszczech. Miliony dolarów, bezcenny towar eksportowy, deficytowy surowiec dla przemysłu. Ścięte pnie od kilkunastu lat butwieją na słotach i słońcu. Porzucono je kiedyś na stoku. Nie było którędy ich wywieźć (sic!).*

Wniosek Lisowskiego, aby ochronić całą dolinę Moczarnego został zignorowany, chociaż 1 października 1958 r. zarządzeniem Ministra Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego powołano tu trzy rezerwy „U źródeł Solinki” (pow. 343,94 ha na terenie części przynależnej do Berehów), „Wetlina” 110,85 ha, „Przełom Solinki” 2,90 ha.

Zgodnie z zarządzeniami celem ochrony miało być zachowanie fragmentu lasu jodłowo-bukowego („U źródeł Solinki”) i jaworowo-bukowego („Wetlina”) o charakterze pierwotnym. Reszta doliny miała być objęta eksploatacją surowca drzewnego po udostępnieniu przez kolejkę leśną.

Projekt wstępny rozwoju dawnej kolejki na trasie Rzepedź–Moczarne „R-M” został zatwier-

# PUSZCZA NA MOCZARNEM



*Budynek nadleśnictwa Wetlina.*

*Fot. Z. Postępski; źródło: Bieszczady wczoraj dziś jutro. Wydawnictwo Artystyczno-Graficzne 1964 r.*

dzony przez Ministerstwo Leśnictwa w 1954 roku, a przez Państwową Komisję Planowania Gospodarczego w 1955. Jej wykonawstwo powierzono początkowo Przedsiębiorstwu Robót Kolejowych nr 14 w Przemyślu (PRK-14), a następnie PRK-9 w Krakowie. Do 26 lipca 1957 wybudowano odcinek do Dołżycy (4,8 km), a do 13 listopada 1957 Rzepedź–Mików (10 km). Odcinek Dołżycy–Przysłup oddano pod koniec 1961 roku. We wrześniu 1964 roku lokomotywa dotarła do Moczarnego (49 km nowej trasy, 25 km linii przebudowanej i zmodernizowanej, 30 km torów bocznych z mijankami, 21 składnic dla przeładunku).

Kolej do lat osiemdziesiątych przewiozła 2,5 miliona m<sup>3</sup> drewna i ponad 200 tys. osób (obecnie drewna nie przewozi, ale tylko w 2017 roku przewiozła 138 tys. turystów). W latach sześćdziesiątych kolejka przewoziła rocznie 115–160 tys. m<sup>3</sup> drewna. Dwa lata przed otwarciem kolejki, w 1962 roku, zakończono budowę wielkiej obwodnicy bieszczadzkiej i rozpoczęła się era transportu samochodowego, praktycznie odsyłającego znaczenie kolejek leśnych do kategorii atrakcji turystycznych. Szybszy i tańszy transport samochodowy wyeliminował przeładunki drewna z wąskotorówki na kolej normalnotorową w Łupkowie. Począwszy od 1978 r. ilość drewna przewożonego kolejką zaczęła się zmniejszać do 50–60 tys. m<sup>3</sup> rocznie.

Na efektywność ekonomiczną przedsięwzięcia niewątpliwie decydujący wpływ miała podła jakość puszczańskiego surowca. Przemrożone zimą stulecia wiekowe buki, jodły i jawory miały niekiedy potężne wymiary, obrosnięte były mszakami, porostami i grzybami o wybitnych walorach przyrodniczych, ale ich wartość użytkowa była nieznaczna. Tylko 28,6% bieszczadzskich buków nadawało się do przetarcia (w tym 99% III najgorszej klasy), 25,0%



# PUSZCZA NA MOCZARNEM

szło na papierówkę, 17,8% na przerób chemiczny, zaś aż 28,6% na drewno opałowe.

Szczególnie trudnym problemem było zagospodarowanie dużych ilości drewna opałowego, gdyż zapotrzebowanie rynku lokalnego było niewielkie, a koszty dalekiego transportu przy niskiej cenie, powodowały znaczne straty. Stąd też puszcę znów zaczęto puszczać z dymem na miejscu. Początkowo w tradycyjnych mielerzach, zaś od końca lat siedemdziesiątych w stalowych retortach 4 typów.

Ze względów ekonomicznych w końcu lat osiemdziesiątych zlikwidowano odcinek Wetlina–Moczarne o długości 5,7 km. Koszt budowy kolejki sięgnął 244 mln (32% całości ówczesnych nakładów inwestycyjnych w Bieszczadach). Dla porównania koszt budowy Bieszczadzkiej Zakładów Przemysłu Drzewnego w Rzepedzi wyniósł 196,6 mln zł. Według niektórych obliczeń była to inwestycja rentowna, gdyż odpisy na amortyzację do 1980 roku wyniosły 170 mln, a zysk na eksploatacji 143 mln. Te obliczenia trzeba jednak uznać za wzór tzw. księgowości kreatywnej. Bardziej rzetelne oceny ekonomiczne były publikowane wyjątkowo, w niszowych branżowych czasopismach, jak wydawanym przez IBL Folia Forestalia Polonica: *Lasy niedostępne w Bieszczadach koncentrują się w nadleśnictwach państwowych (Baligród, Cisna, Komańcza, Nowy Łupków, Stuposiany, Tarnawa i Wetlina), które powierzchniowo stanowią 40% całości lasów bieszczadzkich, tj. ok. 44 tys. ha z zasobami na pniu 7,2 mln m<sup>3</sup>, w tym zasoby w drzewostanach ok. 100 lat i starszych — 1,6 mln m<sup>3</sup>. Średnia zasobność lasów niedostępnych w Bieszczadach rzędu 160 m<sup>3</sup>/ha przekracza średnią krajową zasobność lasów o niespełna 40%. Oznacza to, że bieszczadzkie zasoby lasów niedostępnych wbrew przypuszczeniom panującym w okresie powstawania tzw. Uchwały Bieszczadzkiej (1959 r.) okazały się nadzwyczaj skromne. W większości nadleśnictw zasobność drzewostanów powyżej 80 lat waha się w granicach 206–230 m<sup>3</sup>/ha z korą (Cisna, Stuposiany, Tarnawa), jedynie nadleśnictwo Wetlina wykazuje w tej grupie drzewostanów rekordową zasobność przeciętną ok. 700 m<sup>3</sup>/ha z korą. Dziś można powiedzieć bez ryzyka popełnienia Istotnego błędu, że gdyby znany był rzeczywisty stan zasobności lasów niedostępnych Uchwała Bieszczadzka (1959) nie byłaby w ogóle podjęta, gdyż inwestycje leśne w Bieszczadach pochodziły głównie z wycofanych inwestycji leśnych w pozostałych okręgach lasów państwowych na zasadzie koncentracji i ustalonego priorytetu.* (artykuł Tadeusza Molendy z 1972 roku pt.: Problemy optymalnego zagospodarowania lasów niedostępnych).

W wywiadzie z Sewerynem Stylińskim – leśniczym z Leśnictwa Beskidnik nad Wetliną (czyli z doliny Moczarnego) pt. „Piękne widoki”, publikowanym w Nowinach – dzienniku Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej z 1988 roku w okresie głośności wyczytać możemy:

*JS: Co pan robił „na krańcach tego świata” w pierwszych latach?*

*SS: Swoją robotę. W 1958 roku, roku urodzenia mojej córki, ruszyła eksploatacja, czyli pozyskiwanie drewna.*

*JS: Jaki był ten las, który pnie się od Pańskiej leśniczówki ku Rabiej Skale?*

*SS: Był to naturalny las puszczański, nigdy nie cięty.*

*JS: Na mapie Bieszczadów pisze, że w tym miejscu jest Puszcza Bukowa.*

*SS: Był tu las bukowo-jaworowy. Jodła rośla tylko w kotlinach nad potokiem.*

# PUSZCZA NA MOCZARNEM

*JS: Jaka ta puszcza jest teraz?*

*SS: Z leśniczego zrobiono dostawcę drewna. A powinien być hodowcą.*

*JS: Kazimierz Furs z Nowego Sioła mówił mi, że Pański las jest piękny, bo mądrze Pan w nim gospodaruje, broni przed bezmyślnym wyrębem, mającym na celu li tylko pozyskanie surowca.*

*SS: Ten las jest jeszcze ładny, ale dlatego, że trzydzieści lat temu była tu naturalna puszcza. Las po przecince powinien wyglądać ładniej niż przed.*

....

*JS: Jaka jest Puszcza Bukowa dziś?*

*SS: Przyjechał tu kiedyś dziennikarz z telewizji z takim samym pytaniem i ja mu odpowiedziałem: „Gdy przyjechałem tutaj w 1957 roku miałem bujną czuprynę, a teraz pozostały mi po niej wspomnienia”.*

*JS: I co ten dziennikarz na to?*

*SS: Dziennikarz był z opiekunem z okręgu lasów i ten opiekun powiedział, że do kamery mam wyrzec słowa – „dzięki usilnej pracy naszych leśników lasy są coraz piękniejsze”. Oczywiście nic nie powiedziałem.”*

Z tego świadectwa czasu widać, że nawet ludzie „na dole” potrafili docenić szczególne walory swojego warsztatu pracy. Jednak mimo teoretycznej „władzy robotników i chłopów” niewiele mieli oni do gadania, bo najważniejsze były decyzje „wiodącej siły narodu”. Niezależnie od ich osobistych zapatrywań, z przekonaniem lub bez, realizowali zalecenie z góry pod hasłem „dobrej socjalistycznej roboty”.

Czy była to gospodarka rabunkowa w sensie eksploatacji prowadzonej w sposób nie gwarantujący odtworzenia zasobów drewna w dającym się przewidzieć czasie? Z pewnością nie – średnia intensywność pozyskania była dużo mniejsza niż przyrost i mniejsza niż dzisiejsza. Buczyny użytkowane nielimitowaną rębnią częściową odnawiały się doskonale przez obsiew, a miejscami dosadzano jodełki. Tyle, że las na przeważającym obszarze stracił puszczański charakter.

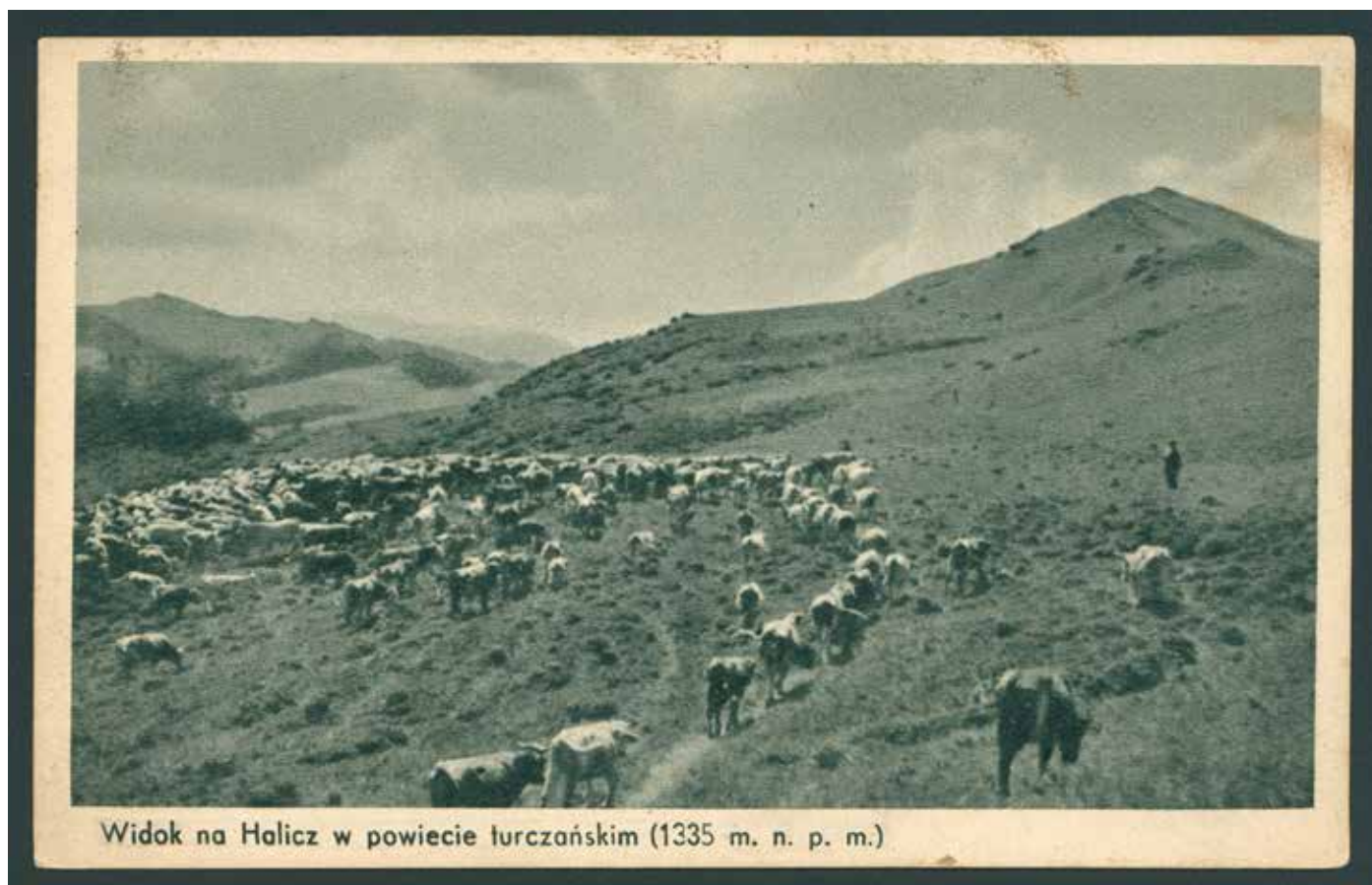
Można by powiedzieć, że powyższe żale i dywagacje po latach mają charakter ahistoryczny, bo nie uwzględniają kontekstu czasu i prowadzone są z punktu widzenia dzisiejszej perspektywy. Nie jest jednak tak, że dopiero dzisiaj dostrzegliśmy w lasach doliny Moczarnego wartość szczególną. Widzieli ją ówczesni przyrodnicy, widzieli ją terenowcy-leśnicy. W tym przypadku niezmiernie cenny przyrodniczo ekosystem zamieniono na kubiki, w przeważającej części kiepskiego drewna. Czy wobec tego pozostaje jedynie wyrazić żal, że Puszcę Bukową praktycznie puszczono z dymem mielerzy i retort? Dobrze by było, by chociaż został jeszcze w pamięci ten smutny przykład, wskazujący że decyzje dotyczące postępowania z cennymi ekosystemami leśnymi z pewnością wymagają szczególnej ostrożności i odpowiedzialności. Niektóre obiekty i walory można łatwo i szybko odtworzyć, a nawet zasoby drzewne są dobrem stosunkowo szybko odnawialnym (np. przez plantacje drzew szybkorosnących czy popularne na niżu sośniny). Jednak pełna regeneracja lasu puszczańskiego, w którym najstarsze drzewa przekraczały wiekiem 300 lat, będzie procesem bardzo długim.

*Stanisław Kucharzyk*



## Bacówka na Połoninie Wetlińskiej

Obszary cennych łąk, w niższych położeniach, zarastają dziś w całych Karpatach na ogromną skalę, co wymaga skupienia wszelkich działań ochrony aktywnej właśnie w takich rejonach. Bieszczadzki Park Narodowy, podobnie jak inne parki narodowe, służy zarówno ochronie przyrody, jak i udostępnianiu do zwiedzania i edukacji ekologicznej. Jednym z elementów ochrony przyrody jest zachowanie różnorodności biologicznej, w tym utrzymanie zróżnicowania zbiorowisk roślinnych i bogactwa gatunkowego. W BdPN, w tzw. „krajnie dolin” rocznie wykaszanych lub wypasanych jest blisko 2 tys. ha łąk i pastwisk (część jako obszary dzierżawione, część na zlecenie Parku). Istotnym elementem bogactwa przyrodniczego Bieszczadów są walory połonin o charakterze wysokogórskim i wschodniokarpackim - tak w zakresie występujących tu gatunków roślin i zwierząt, jak też całych ekosystemów. Chociaż najwyższe partie połonin są pochodzenia naturalnego, to zasięg i charakter połonin w dużej mierze związany jest z gospodarką pasterską i łąkową, prowadzoną do połowy XX wieku. Przed wojną około 3/4 połonin było tylko wypasanych, a 1/4 dodatkowo koszone. Wypasano tu zarówno owce, jak i woły, a stada liczyły setki sztuk. Trzeba też pamiętać, że wypas przedwojenny wynikał z potrzeb gospodarczych, co niejednokrotnie przyczyniało się do nadmiernego obciążenia pastwisk. Z tego też względu oprócz korzyści przyrodniczych powodował konkretne szkody, takie jak: wyjąłowanie gleb na dużej powierzchni połonin, zniszczenie strefy krzewistych zarośli połoninowych, uszkodzenia drzewostanów i gleb w strefie górnej granicy lasu, lokalne przenawożenie okolic koszarowanych, a niekiedy zabagnienie i nadmierne wydeptanie stref źródłiskowych. Problemy te wynikały często z lokalizacji bacówek w sąsiedztwie źródeł i przy górnej granicy lasu, co było oczywiście korzystne



Widok na Halicz w powiecie turczańskim (1335 m. n. p. m.)

ze względu na wygodę organizacji wypasu, ale niekoniecznie dobre dla przyrody. Po drugiej wojnie światowej, chociaż człowiek wrócił w Bieszczady z wypasem w latach sześćdziesiątych ubiegłego wieku, to połoniny pozostały bez użytkowania.

Z licznych prac naukowych i prowadzonych badań wynika, że po zaprzestaniu użytkowania stale zmienia się charakter zbiorowisk połoninowych i stopniowo odtwarza się naturalny charakter górnej granicy lasu. Po wojnie na bieszczadzkich połoninach dominowały bliźniczyska, a górna granica lasu była sztucznie obniżona i nienaturalnie ostra. Ekosystemy leśne w sąsiedztwie połonin, były zdegradowane przez nadmierny wypas. Wpływ na to mia-

ło przede wszystkim koszarowanie i przepasanie bydła w lasach. Szczególnie wrażliwą częścią tych ekosystemów było otoczenie tutejszych źródeł, które notorycznie było wcześniej zdeptywane owczymi i bydłocymi racicami, a w pobliżu miejsc koszarowania, na skutek nagromadzenia bogatych w azot odchodów, tworzyły się praktycznie jednogatunkowe skupiska szczawiu alpejskiego.

Obecnie znaczną część połonin zajmują traworośla z trzcinnikiem leśnym i śmiałkiem darniowym, a w wielu miejscach rozwijają się zarośla górskiej odmiany jarzębiny i olszy zielonej, zajmując dziś około 8% pierwotnego areалу połonin.



Tych zarośli powoli przybywa, ale nie jest to już teraz proces szybki, poza tym pojawiają się one prawie wyłącznie na północnych zboczach. Specjaliści zajmujący się projektowaniem zabiegów ochronnych uznali, że procesy renaturalizacji zbiorowisk połoninowych zachodzące po zaprzestaniu wypasu prowadzą do odtworzenia naturalnych układów roślinności, gdzie ponad górną granicą lasów bukowych występowała szeroko strefa zarośli krzewiastych. Znalazło to odzwierciedlenie w dwóch planach ochrony Bieszczadzkiego Parku Narodowego (pierwszy w latach 1994-1997, drugi w latach 2009-2012). Odtwarzające się zarośla jarzębinowe, olszy zielonej i wierzby śląskiej uznano za bardzo cenne, co zyskało potwierdzenie w Czerwonej Księdze Województwa Podkarpackiego. Uznano, że bardzo wolny proces sukcesji lasów bukowych w dolnych partiach połonin i ograniczona powierzchniowo regeneracja zarośli krzewiastych nie doprowadzi do zaniku („zarośnięcia”) wysokogórskich zbiorowisk czy gatunków w grzbietowych partiach połonin. Zanikają jednak szybko zbiorowiska ściśle związane z wypasem, takie jak wschodniokarpaccie bliźniczyska połoninowe.



Stąd już w pierwszym planie ochrony zdecydowano, aby większą część połonin utrzymać w ochronie ścisłej, a jedynie południowo-wschodnią część Połoniny Wetlińskiej (na wschód od pot. Kostywskiego) o powierzchni około 80 ha objąć ochroną czynną i przeznaczyć do eksperymentalnych zabiegów, polegających na wykaszaniu i wypasaniu. Trzeba pamiętać, że obecne zbiorowiska traworoślowe, ziołoroślowe i krzewinkowe nie były użytkowane od prawie 70 lat, mają więc zupełnie odmienny charakter niż zbiorowiska występujące przed wojną, dlatego też ich reakcja musi być monitorowana.

Pierwsze zabiegi o takim charakterze zrealizowano w latach 2011-2014 poprzez wykaszanie wysokogórskich ziołorośli pełnikowych na powierzchni 1 ha. Eksperyment ten trwał zbyt krótko i na małej powierzchni, aby dać pełną odpowiedź w kwestii jego skuteczności. Obecnie chcemy poszerzyć zakres eksperymentalnej ochrony czynnej. Zgodnie z Zarządzeniem Ministra Środowiska z dnia 20 grudnia 2018 r. w sprawie zadań ochronnych dla Bieszczadzkiego Parku Narodowego na lata 2019-2021 (Dziennik Urzędowy Ministra Środowiska z 2018 r. poz. 69), załącznik nr 2 „Opis sposobów ochrony czynnej ekosystemów, z podaniem rodzaju, rozmiaru i lokalizacji poszczególnych zadań” w następnych latach planujemy prowadzić czynną ochronę siedlisk nieleśnych w szczytowej partii Połoniny Wetlińskiej poprzez wypas i koszenie wybranych płatów zbiorowisk połoninowych. Elementem powyższego zadania jest urządzenie infrastruktury pasterskiej, w tym budowa bacówki. Lokalizacja czynnej ochrony zbiorowisk połoninowych przez wypas i koszenie jest przewidziana w strefie ochrony czynnej. Obecnie nie planujemy organizacji wypasu na całej tej powierzchni, gdyż chcemy sprawdzić reakcję zbiorowisk na niezbyt dużym areale. Ostateczna powierzchnia, na której będzie prowadzony wypas, uzależniona będzie od obsady, którą zdołamy uzyskać w tak trudnych warunkach. Nie chcemy naśladować, ani też wiernie odtwarzać dawnego wypasu prowadzonego przez miejscową ludność w okresie przedwojennym. Nie jest to możliwe, chociażby ze względu zupełnie inne dziś uwarunkowania ekonomiczne.

W przypadku powierzchni Połoniny Wetlińskiej zaplanowanej do ochrony czynnej, przy lokalizacji bacówki w grę wchodziły dwa obszary źródłiskowe – źródła potoku Hylatego na północnym zboczu i źródła potoku Pataraczakowskiego, gdzie obecnie znajduje się ujęcie wody pitnej dla schroniska. W obu przypadkach strefom źródłiskowym towarzyszą, wrażliwe na wypas i wydeptywanie, wilgociolubne zbiorowiska ziołoroślowe. Roślinność o podobnym charakterze występuje również przy górnej granicy lasu, gdzie ponadto w okresie wiosennym długo zalega warstwa śniegu o miąższości ok. 2 metrów, nagromadzona w okresie zimowym. Lokalizację bacówki zaplanowaliśmy w najmniej zróżnicowanych florystycznie płatach ziołorośli trzcinnika leśnego – ekspansywnego gatunku, który zagłusza wiele cenniejszych zbiorowisk połoninowych, takich jak np. ziołorośla z pełnikiem alpejskim. Chcieliśmy również, aby ze względu na konieczność zapewnienia transportu materiałów budowlanych i dalszego funkcjonowania obiektu bacówka była zlokalizowana w sąsiedztwie szlaku.

Zdajemy sobie sprawę, że dla prowadzących wypas kwestia dostarczenia wody w pobliżu bacówki, czy doprowadzenie owiec do wodopoju będzie pewnym utrudnieniem, jednak w tym przypadku priorytetem były kwestie sanitarne i przyrodnicze. Wydaje się również, że lokalizacja bacówki w miejscu eksponowanym na wiatr z południowej strony zbocza nie powinna być bardziej uciążliwa, niż to ma miejsce w przypadku schroniska, które usytuowane jest po tej samej stronie zbocza, w partiach wierzchołkowych jeszcze bardziej narażonych

# OCHRONA CZYNNA

na działanie wiatru. Zakładamy, że wypas będzie prowadzony przez kilka miesięcy - od czerwca do września - kiedy warunki pogodowe nie są tak niesprzyjające.

Bacówka jest budowana według projektu nawiązującego do lokalnej architektury usytuowanej przy szlakach turystycznych, stąd też nie będzie negatywnie wpływać na walory widokowe otoczenia. BdPN skorzystał tu z zakupionego wcześniej projektu, który sprawdził się w warunkach lokalnych na gruntach BdPN objętych wypasem w dolinie Caryńskiego. Dwa budynki gospodarcze wznoszone na Połoninie Wetlińskiej to obiekty małej architektury, realizowane - zgodnie z prawem budowlanym - na zgłoszenie. W przyszłym roku planujemy ogłoszenie



*Bacówka w trakcie i po zakończeniu prac budowlanych (fot. W. Pietrasz).*

tać w monografii „Bojkowszczyzna Zachodnia – wczoraj, dziś i jutro” por red. Jacka Wolskiego. Powszechnie uznaje się, że pasterstwo na bieszczadzkich połoninach miało często postać

przetargu na wypas około 10 ha otoczenia bacówki, jako zachętę dla dzierżawców stosując niski czynsz dzierżawny. Rozważamy również dopuszczenie w tym miejscu sprzedaży produktów serowarskich. Podstawowym warunkiem wydzierżawienia będzie zapewnienie odpowiedniej obsady owiec przez okres wypasu. Wpływ wypasu na stan zachowania zbiorowisk będzie monitorowany. Mamy nadzieję, że zastosowana ochrona czynna w południowo-wschodniej części Połoniny Wetlińskiej okaże się korzystna dla zachowania różnorodności gatunkowej i fitocenotycznej.

Czy będzie to również nawiązanie do lokalnej Bojkowskiej tradycji? Przede wszystkim trzeba przypomnieć, że w Bieszczadach wypasy od średniowiecza do drugiej wojny światowej przybierały różne formy w różnym okresie. Więcej na ten temat można przeczytać





prymitywną, w oparciu o tymczasowe szalas i koliby na płozach przeciągane za pomocą zaprzężonych wołów. Warto jednak przypomnieć, że zdarzały się również i bardziej rozwinięte formy tradycyjnego wypasu. Przywołajmy więc na koniec opis gospodarki pasterskiej na Połoninie Dźwiniackiej (dziś Bukowe Berdo) z początku XX wieku (około 1908 roku), pochodzącego z Dźwiniacza Górnego ks. Erazma Skórnickiego (wyjątek z poematu „W Karpatach”):

*...Takaś Połonino.*

*W dali mnóstwo gór widać, lasy, wioski, miasta.*

*U stóp twoich dolina, las bukowy wzrasta.*

*A nad lasem źródło z zdrową, zimną wodą.*

*A niedaleko zaś szalas z wysoką zagrodą.*

*Stał szalas z okrągłaków mocno zbudowany.*

*Nie miał wcale sufitu, tylko dach słomiany.*

*Na środku palenisko w wykopanym dołku.*

*Nad nim warzy się strawa w miedzianym kociołku*

*Zawieszonym na sztabie z grubego żelaza,*

*Której końce na kozłach też żelaznych, a za*

*Kotłem prycze przy ścianie. Na nich siano, koce.*

*I siraki<sup>1</sup> też leżą, to na zimne noce.*

*W kątach w dzieżach bundz złożon, w statkach mleko stoi,*

*Skopce wsparte na drążkach, do których się doi,*

*Owsiane też tu leżą krągłe paleniatka<sup>2</sup>,*

*Wszystko dymem przesiąkłe niby kurna chatka.*

*Bojko zresztą bez dymu obejść się nie może,*

*Wciąż w nim lubi przebywać, gdy nie jest na dworze.*

<sup>1</sup>Rodzaj długiej do kolan sukmany samodziałowej koloru brązowego lub ciemnopopielatego,

<sup>2</sup>Inaczej: *patanyci* - rodzaj pieczywa zbliżonego do proziaków,

Szałas wkoło ogrodzon mocną palisadą  
Z wierzchu ostro zacięty. Rowy wkoło jadą.  
Zagrode tu dla bydła trzeba dobrze zładzić,  
Aby niedźwiedz jej czasem nie zechciał przesadzić.  
W niej to w nocy są woły, owce przy szałasie.  
Pastuchy na trąbitach grają znów w tym czasie,  
By odstraszyć dzikiego zwierza od zagrody,  
Żeby im nie wyrządził jakowej tam szkody.  
Przy szałasie też stoją aż dwa stogi siana.  
To potrzebne, bo w lecie może też zajść zmiana.  
Już się nieraz zdarzyło, że spadł śnieg wśród lata.  
I co by było jadło? Jaka stąd by strata  
Mogła spotkać by ludzi. Tak zabezpieczeni.  
A i mgła się też trafi. Bydła nie wyzeni<sup>3</sup>  
Bo na krok nic nie widać i kto upilnuje?  
Może łatwo miś podejść. Wilk też w mgle żeruje.  
Kilka setek wołów, to nie mała trzoda,  
Owiec kilka tysięcy, a więc i zagroda  
Wielka na to być musi. Dogład to do bacy  
Należy się już cały, a pod nim chłopacy.  
Ze dwudziestu ich będzie, ale takie juchy  
Żwawe, bystre, obrotne, nie lada pastuchy.  
Już Pelo spostrzegawczy, kogo on wybierze  
W Połoninę w pastuchy, to nie w zwykłej mierze  
Bystrość będzie chłopaka. Grunt w nim to odwaga,  
Szczerość zawsze przed bacą, nie wykręty, blaga,  
Zgrabność wielka i posłuch, chętko do czuwania  
I do pastuszej roli moc zamięłowania.  
Toż pastuch całe lato wyrwany rodzinie  
Przepędza koczowniczo tu na Połoninie.  
Zdziczała by mu dusza bez cerkwi, bez chaty,  
Wyrobienie od bacy zależy oświaty.  
On tam w górach mu wskaże jak miłować Boga,  
Jak szanować chudobę, kędy ma iść droga  
Uczciwa i rzetelna na żywot pastuszy.  
On w nim miłość obudzi, sumienie poruszy  
I nastroi chłopaka na nutę wesolą,  
Na śmiałka, co bez lęku trudom stawi czoła.

Stanisław Kucharzyk

---

<sup>3</sup>Inaczej: wypędzać



## Zadania ochronne w BdPN

Z myślą o zapewnieniu finansowania planowanych zadań ochronnych, podjęto starania o dofinansowanie wybranych działań Parku ze środków funduszu leśnego. 23 lipca 2019 roku Bieszczadzki Park Narodowy podpisał umowę z Generalną Dyrekcją Lasów Państwowych na finansowanie wykonania wybranych działań. Wnioskowane o dofinansowanie zadania objęły:

- Ochronę przyrody poprzez działania czynnej ochrony ekosystemów leśnych (m.in. cięcia związane z przebudową i przemianą drzewostanów, pielęgnacje i zabezpieczenie upraw leśnych, rozgradzanie upraw) oraz bieżącą konserwację i remont infrastruktury technicznej szlaków (m.in. bariery wysokie, dyłowanki, stopnie ziemno-kamienne);
- Udostępnianie obszaru Parku tj. utrzymanie czystości i drożności na szlakach turystycznych (usuwanie i wywóz śmieci, utrzymanie toalet przenośnych, usuwanie drzew niebezpiecznych), doposażenie szlaków w infrastrukturę turystyczną (ławki, ławostoły, kosze na śmieci), konserwację istniejących obiektów typu wiaty, deszczochrony i punkty kasowe;
- Edukację – uzupełnienie oznakowania ścieżek edukacyjnych, montaż konstrukcji tablicy informacyjnej, bieżące utrzymanie otoczenia obiektów turystycznych i ścieżek przyrodniczych poprzez koszenie i odkrzaczanie.



Oznakowanie szlaków (fot. E. Maziarski)



Dyłowanka (fot. E. Maziarski)



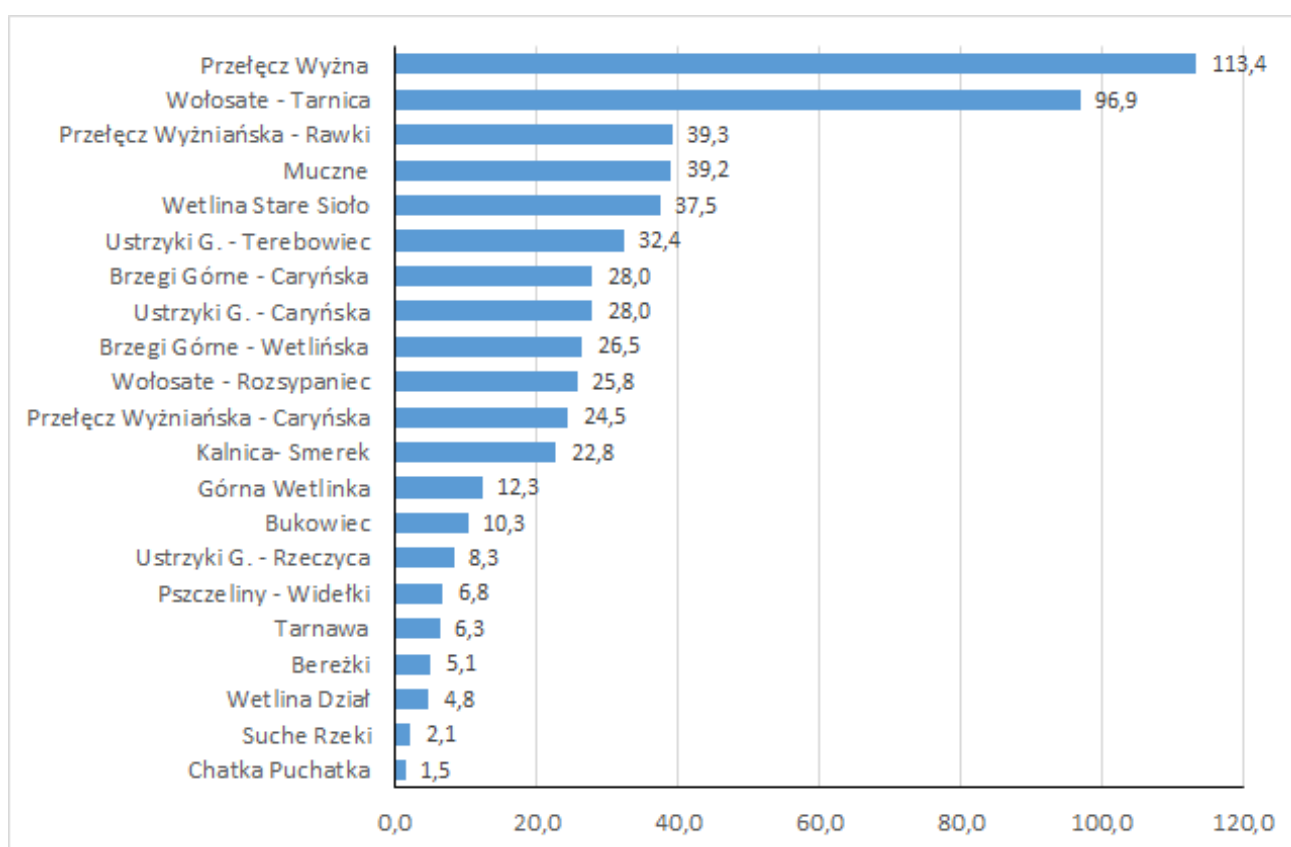
Dyłowanka (fot. E. Maziarski)

Rozliczenie umowy poprzedzone było dwoma kontrolami z Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Krośnie. Pozytywny wynik kontroli potwierdził zasadność wydatkowanych środków, poprawną realizację zadań projektowych, a także stanowił okazję do wymiany doświadczeń związanych z działaniami na rzecz ochrony przyrody. Całkowity koszt projektu zamknął się w kwocie: 1 146 640,80 zł.

*Ewelina Amarowicz*

## Frekwencja na szlakach i ścieżkach przyrodniczych Bieszczadzkiego Parku Narodowego w sezonie 2019

W 2019 roku ruch turystyczny monitorowany był w 18 punktach informacyjno-kasowych, obsługujących łącznie 21 różnych wejść na szlaki turystyczne, ścieżki przyrodnicze i przyrodniczo-historyczne oraz ścieżki spacerowe. Sprzedaż biletów prowadzona była również w schronie BdPN na Połoninie Wetlińskiej. Szacunkowe dane o wielkości ruchu turystycznego gromadzone były za pomocą wypełnianych przez obsługę punktów i parkingów „Dziennych kart ewidencji ruchu turystycznego” oraz „Kart ewidencji pojazdów parkujących”. Ewidencjonowano nie tylko wejścia biletowane, ale także wszystkie osoby zwolnione z opłat zgodnie z Ustawą o ochronie przyrody. Funkcjonowało także 6 automatycznych punktów pomiaru ruchu samochodowego na drogach publicznych oraz 7 punktów pomiaru ruchu na szlakach pieszych, które pozwoliły na weryfikację danych.



Ryc. 1. Osobo-wejścia (w tys. osób) na szlaki piesze Bieszczadzkiego Parku Narodowego w 2019 r., wg poszczególnych punktów kontrolnych

Ogólna frekwencja na monitorowanych szlakach pieszych i ścieżkach przyrodniczych, oceniana w okresie funkcjonowania punktów informacyjno-kasowych, tj. od 13 kwietnia do 17 listopada, wyniosła ok. 571,6 tys. osobo-wejść, co oznacza spadek liczby turystów o 3% w stosunku do roku poprzedniego (2018 r. – 589 tys.).

Ruch turystyczny w poszczególnych miesiącach rozłożył się inaczej niż w 2018 roku. Podobnie jak w latach ubiegłych najwięcej turystów odwiedziło Bieszczadzki Park Narodowy w miesiącach wakacyjnych (sierpień – 157,8 tys. osobo-wejść, lipiec 115,3 tys. osobo-wejść). Odsetek zwiedzających BdPN w dwóch miesiącach wakacyjnych wyniósł 48%. Z roku na



# RUCH TURYSTYCZNY

rok rośnie liczba turystów odwiedzających Park poza sezonem letnim, szczególnie w październiku, kiedy to Bieszczady przyciągają rzesze miłośników jesiennych kolorów. Z powodu niekorzystnych warunków pogodowych frekwencja w maju była znacznie niższa niż w roku ubiegłym (2018 r. – 79,2 tys., 2019 r. – 44,3 tys.).

Natężenie ruchu turystycznego na poszczególnych szlakach Bieszczadzkiego Parku Narodowego było bardzo zróżnicowane. Zwiedzający, podobnie jak w ubiegłych latach, najczęściej wybierali szlak żółty z Przełęczy Wyżnej na Połoninę Wetlińską (ponad 113 tys. osobo-wejść) oraz szlak niebieski z Wołosatego w kierunku Tarnicy (ponad 96 tys. osobo-wejść). Te dwie trasy cieszyły się także największą popularnością wśród grup zorganizowanych. Wysoką frekwencję zanotowano również w punkcie kontrolnym na Przełęczy Wyżniańskiej, gdzie w obydwu kierunkach (Połonina Caryńska oraz Wielka Rawka) zanotowano łącznie ok. 64 tys. osobo-wejść. W obydwu kierunkach z Brzegów Górnych (Poł. Wetlińska i Caryńska) na szlaki weszło łącznie ponad 54 tys. turystów. Dla porównania, na najrzadziej wybieranych przez zwiedzających szlakach, frekwencja w trakcie sezonu nie przekroczyła 5 tys. (Ryc. 1). Coraz większą popularnością cieszą się ścieżki spacerowe oraz rowerowe w okolicach Tarnawy Niżnej. W ubiegłym roku wytyczony został nowy, dłuższy przebieg ścieżki spacerowej do Dźwiniacza Górnego. Sieć tras w dolinie górnego Sanu uzupełniły także nowo utworzone ścieżki pieszo-rowerowe na Sokoliki Górskie oraz w okolicach Tarnawy. W Tarnawie Niżnej działalność rozpoczęła parkowa wypożyczalnia rowerów.



*Wzmożony ruch turystyczny jest zagrożeniem dla otoczenia przyrodniczego szlaków (fot. T. Demko).*



Przykład zabezpieczeń ochronnych na przełęczach (fot. G. Holly).

W 4 punktach automatycznego pomiaru ruchu samochodowego, zlokalizowanych na granicy Parku (Wetlina, Bereżki, Nasiczne, Tarnawa Niżna) w okresie od 13.04. do 17.11. zanotowano ponad 322 tys. pojazdów wjeżdżających na teren Parku. Turyści zmotoryzowani najczęściej dostawali się do Parku drogą wojewódzką, tzw. wielką pętlą bieszczadzką od strony Wetliny (48%) oraz Bereżek (35%). Na teren enklawy doliny górnego Sanu wjechało w sezonie turystycznym prawie 21 tys. pojazdów, zaś do Wołosatego, gdzie swój początek ma m.in. szlak na Tarnicę – 71 tys. samochodów.

Z roku na rok wzrasta liczba pojazdów parkujących na zarządzanych przez Bieszczadzki Park Narodowy parkingach. Dane pochodzące z dziennych kart ewidencji wykazały łącznie ok. 67,7 tys. wjazdów na parkingi (2018 r. – 52,5 tys., 2017 r. – 42,1 tys.). Z 9 udostępnionych dla wygody zwiedzających parkingów skorzystało w trakcie ubiegłego sezonu turystycznego ok. 66 tys. samochodów osobowych, ponad 900 autokarów i busów, 285 kamperów oraz ponad 300 motocykli. Największą popularnością cieszył się parking w Wołosatem, gdzie odnotowano prawie 25 tys. parkujących. W dniach z największą frekwencją korzystało z niego ponad 400 pojazdów. Parking ten został w 2019 roku powiększony o nową płytę, nastąpiła także zmiana organizacji ruchu samochodowego w miejscowości Wołosate.

*Tekst: Dział udostępniania Parku i komunikacji społecznej*



# POPRAWA INFRASTRUKTURY TURYSTYCZNEJ

## Realizacja projektu kompleksowej rewitalizacji szlaków pieszych BdPN

Z końcem 2017 roku Bieszczadzki Park Narodowy rozpoczął realizację projektu pn. „Wykonanie kompleksowej rewitalizacji szlaków pieszych Bieszczadzkiego Parku Narodowego w celu wzmocnienia ochrony ich otoczenia przyrodniczego w latach 2017–2020.” (Umowa o dofinansowanie nr POIS.02.04.00-00-0005/17-01). Działania ujęte w projekcie zakładały przeprowadzenie gruntownych prac naprawczych w obszarach szlaków, na których stwierdzono postępującą erozję zboczy lub niebezpieczeństwo dla samych odwiedzających.

Głównym priorytetem było zabezpieczenie otoczenia przyrodniczego chronionych ekosystemów przed skutkami antropopresji. W partiach połoninowych służą temu m.in. progi



*Mała Rawka – rynna erozyjna (fot. R. Sidor) oraz progi przeciwoerozyjne (fot. T. Demko).*

przeciwoerozyjne. Spełniają one kilka podstawowych funkcji: kanalizują ruch turystyczny, zwiększają retencję wód, kumulują materiał wymywany ze stoków, odprowadzają wodę opadową oraz ograniczają rozdeptywanie stanowisk roślinnych. Do końca 2019 roku prace związane z zabezpieczaniem stoków przeprowadzono na Małej i Wielkiej Rawce, na Połoninie Wetlińskiej, Smereku oraz w okolicach Halicza. W ostatnim roku realizacji, prace będą



# POPRAWA INFRASTRUKTURY TURYSTYCZNEJ

prowadzone na Połoninie Caryńskiej, na Bukowym Berdzie oraz na Szerokim Wierchu.

W ramach realizacji projektu na szlakach pojawiło się blisko 2200 m nowych barier taśmowych. Ich montaż związany jest z zabezpieczaniem kopuł szczytowych oraz wyznaczaniem przebiegu szlaku w miejscach, gdzie wcześniej dochodziło do rozdeptywania jego otoczenia.



*Bariery drewniane (fot. T. Demko).*

Oprócz barier taśmowych na kopułach pojawiło się również 78 nowych ław drewnianych. Jednocześnie demontowane są stare zabezpieczenia, tj. bariery niskie drewniane, zniszczone tablice informacyjne oraz wysokie bariery drewniane. Te ostatnie mają duże znaczenie dla bezpiecznego poruszania się w piętrze leśnym, dlatego w ich miejscu wybudowano już ponad 1000 m nowych wysokich barier drewnianych. Na podejściach w piętrze leśnym pojawiło się również 880 szt. stopni kamiennych, dzięki którym wędrowka staje się łatwiejsza oraz bezpieczniejsza, szczególnie w okresach, gdy szlak jest mokry. Okresy deszczowe utrudniają również wędrowkę w niższych partiach piętra leśnego. Zacienione wypłaszczenia obsychają dłużej, a odprowadzanie wody z ich obszarów jest utrudnione ze względu na niewielki spadek terenu. Z uwagi na to zaplanowa-



*Stopnie kamienne (fot. R. Sidor).*

no oraz zrealizowano w projekcie działania związane z układaniem chodników z płyt kamiennych. Zabezpieczono trzy obszary poprzez wyłożenie łącznie 356 m<sup>2</sup> płyt kamiennych. Oprócz ścieżek kamiennych zastosowano także drewniane dyłowanki. Powstało ich 440 m, a kolejne 250 m wybudowane zostanie w tym roku. W ramach prac technicznych na szlakach wymienionych zostanie łącznie 300 szt. drenów, które odprowadzają wodę z powierzchni szlaków.

Wszystkie te działania nie tylko chronią udostępniane obszary, ale również przyczyniają się do zwiększenia bezpieczeństwa na szlakach. Aby wędrowki były przyjemne i bezpieczne



# POPRAWA INFRASTRUKTURY TURYSTYCZNEJ

odnowiono oznakowania na ponad 140 km szlaków pieszych. Wraz z odnowionym oznakowaniem pojawiło się również 59 nowych słupów informacyjnych, 95 tyczek kierunkowych, 175 drogowskazów oraz 8 map schematycznych sieci szlaków. Nowym elementem oznakowania na obszarach połoninowych są ponumerowane czerwone tyczki. Jest to element oznakowania zimowego, dzięki któremu możemy określić służbom ratunkowym swoją lokalizację w razie zagubienia lub zwyczajnie podążać za tyczkami określającymi przebieg szlaku.



*Płyty kamienne oraz bariery taśmowe i drewniane (fot. T. Demko).*

Jednym z ciekawszych działań realizowanych w projekcie są zabiegi regeneracyjne. W tym roku wykonaliśmy podsadzenia roślin w czterech lokalizacjach, w których z powodu przechodzenia przez bariery doszło do znacznych uszkodzeń stanowisk wysokogórskich muraw alpejskich. Jesienią 2020 roku przeprowadzona zostanie regeneracja kolejnych czterech stanowisk. Planowane jest także wykorzystanie mat jutowych do punktowej regeneracji obszarów, na których z powodu rozdeptywania oraz erozji, utrudniony jest proces akumulacji materii organicznej oraz odtwarzania stanowisk roślinnych.

Wszystkie starania podejmowane w celu ochrony obszarów udostępnianych turystycznie będą niewystarczające, jeśli nie uwzględnimy konieczności zwiększania świadomości ekologicznej samych odwiedzających. Od zeszłego roku rozpoczęliśmy wymianę starych tablic

# POPRAWA INFRASTRUKTURY TURYSTYCZNEJ

informacyjnych o wykonanych zabiegach ochronnych. Do końca projektu wymienimy ich łącznie 200 szt. Jednocześnie osoby wchodzące na teren Parku, wraz z biletem wstępu, otrzymują ulotkę, która zawiera najważniejsze zasady, jakich należy przestrzegać podczas przebywania na terenie Parku. Istotnym niebezpieczeństwem związanym z przebywaniem ludzi na terenach chronionych jest zagrożenie pożarowe. W okresie suszy wystarczy jeden niedopałek aby doprowadzić do tragedii. W szybszym reagowaniu na zagrożenie mają pomóc schowki z tłumiacami przeciwpożarowymi, które zostały strategicznie rozlokowane w obszarach połoninowych.

Pozyskane środki ułatwiają nam monitorowanie liczby turystów na terenie Parku. Dzięki abonamentowi na automatyczny przesył danych mamy bezpośredni podgląd danych z czujników pomiaru ruchu samochodowego oraz ruchu pieszego na szlakach turystycznych. W celu zapewnienia trwałości projektu zakupiono quada, dwie przyczepy, trzy GPS-y, otwornicę oraz drona do monitorowania stanu szlaków. W roku 2020 kontynuowane będą prace polegające na uzupełnieniu wypełnienia stopnic progów przeciwoerozyjnych.

Rosnąca popularność Bieszczadów stawia przed nami nowe wyzwania. Podejmowane prace techniczne są kompromisem pomiędzy udostępnianiem turystycznym a ochroną obszarów cennych przyrodniczo.

*Renata Sidor*



*Nowa tablica informacyjna (fot. T. Demko) oraz stara tablica do demontażu (fot. R. Sidor).*



## Z życia parkowych hucułów



*Od lewej klaczka Warżka-w oraz Bea-w (fot. S. Gradowski).*

W Zachowawczej Hodowli Konia Huculskiego, wraz z początkiem nowego roku zaczyna się sezon wyźrebień. W roku 2019 rozpoczął się on 8 lutego, kiedy na świat przyszła myszta klaczka, córka ogiera Sanderus i klaczy Arkona-w. Żrebię otrzymało imię Alfa-w. W lutym na świat przyszła kolejna myszta klaczka Bea-w, córka ogiera Wag-w i klaczy Bajka-w. Marzec obfitował w narodziny dwóch klaczek, które dostały następujące imiona: Brawurka-w i



*Ogier Ałun-w (fot. O. Bilka).*



*Dekoracja, ogier Wag-w (fot. źródło internetowe).*



*Ocena płytowa ogiera Wag-w (fot. E. Stygar).*

Wigonia-w oraz 3 ogierków, których ojcem jest ogier Sanderus: Aronn-w, Wojtuś-w, Osman-w. Do stada w kwietniu dołączyła klaczka Almena-w, a w maju Waćpanna-w oraz Warżka-w. Jako ostatni, zamykając tym samym sezon wyźrebień, urodził się, od klaczy Wiśnia-w, kary ogierek, który otrzymał imię Weles-w. Nadawanie imion jest zgodne z regułami „Programu hodowlanego rasy huculskiej”. Pierwsza litera imienia jest związana z konkretną rodziną żeńską, do której należy matka źrebięcia. Od marca do czerwca trwało również stanowienie klaczy, gdzie klacze matki były ponownie zażrebiane. W tym roku używaliśmy ogiera Luzifer, który został wydzierżawiony od prywatnego hodowcy oraz trzech ogierów naszej hodowli tj. Wag-w oraz Ałun-w i Oman-w, które w kwietniu 2019 roku uzyskały licencję i mogą być użytkowane w hodowli. W 2020 roku, zgodnie z badaniem ultrasonograficznym klaczy, które odbyło się 10.10.2019, spodziewamy się narodzin 20 źrebiąt.

Wraz z nadejściem wiosny i pierwszych majowych promieni słońca, rozpoczął się sezon pastwiskowy. Do Tarnawy Niżnej wyjechało łącznie 16 koni, w tym 10 ogierów w wieku 1-2 lat, gdzie aż do października pasły się na rozległych pastwiskach oraz 5 wałachów do pracy podczas sezonu turystycznego. Usługi, jakie były świadczone w obiekcie w sezonie letnim, to między innymi wyjazdy w teren, nauka jazdy konnej oraz przejazdu bryczkami. W sezonie zimowym dodatkowymi formami turystyki w Stacji Konia Huculskiego w Tarnawie Niżnej były kuligi oraz skiskiring.

Maj w Wołosatem oznacza wypuszczenie huculów na pastwiska. Kwatery, na których odbywał się wypas, zmieniano co około 2-3 tygodnie, w zależności od powierzchni, tak by zapewnić zwierzętom dostatek pokarmu. Wiosna to również czas, kiedy trzyletnie konie poznają pracę pod siodłem - w tym roku było to 5 klaczy.





*Klacz na pastwisku (fot. K. Świdarska).*

Lipiec i sierpień to czas intensywnej pracy w turystyce konnej. Do Stadniny przychodzą nie tylko osoby chcące korzystać z grzbieta hucuła- wiele osób chce zobaczyć jak wygląda koń huculski, dowiedzieć się ciekawych informacji o tej rasie, a czasem tylko żeby pogłaskać i nakarmić jabłkiem. W tym roku bardzo popularne było zwiedzanie stadniny przez grupy zorganizowane. Ponadto odbyły się liczne wyjazdy w teren, jazdy na krytej ujeżdżalni lub zewnętrznym maneżu czy tzw. oprowadzanki, które są bardzo często pierwszym kontaktem dzieci z koniem i siodłem.

W lipcu odbył się również coroczny przegląd hodowlany stada. Żrebięta urodzone w 2019 roku zostały oznakowane za pomocą mikrotransponderów (czipów), stado zostało poddane selekcji w celu dalszej przydatności pod kątem hodowlanym, a wszystko to pod okiem Dyrektora Okręgowego Związku Hodowców Koni w Rzeszowie.

Ostatni weekend sierpnia to ogromny sukces hodowli Bieszczadzkiego Parku Narodowego. Ogier Wag-w, podczas kwalifikacji na Mistrzostwa Polski Konia Huculskiego, odbywających się w Rudawce Rymanowskiej, zdobył 44 punkty i uzyskał tytuł Czempiona Hodowlanego, zajmując czołowe miejsce w stawce 12 koni.

Ze względu na zbliżającą się wielkimi krokami zimę zakupiliśmy owies, słomę, sól lizawkową, przygotowaliśmy również zapas siana i sianokiszonki. Konie jak co roku poddane zostały zabiegom profilaktyki weterynaryjnej (szczepienie, odrobaczanie) oraz co 8 tygodni korzystaliśmy z usług kowalskich.

W dniu 1.12.2019 roku, została zorganizowana aukcja koni, podczas której, zostały sprzedane 3 klacze : Bajka-w, Ochota-w oraz Olga-w.

Od listopada konie spędzają czas na wybiegu zimowym, a my dbamy o ich dobrostan wy czekując stycznia, kiedy na świat zacznie przychodzić kolejne pokolenie...

*Karolina Świdarska*

## Modernizacja TSEE BdPN w Suchych Rzekach

W grudniu 2019 r. zakończono realizację projektu „Modernizacja Terenowej Stacji Edukacji Ekologicznej Bieszczadzkiego Parku Narodowego w Suchych Rzekach służącej realizacji programu edukacji ekologicznej” (umowa nr POIS.02.04.00-00-0043/16-00).

Projekt, realizowany w latach 2016-2019, obejmował swoim zakresem przebudowę, nadbudowę i rozbudowę istniejącego obiektu Stacji w celu zmiany jej układu funkcjonalnego i konstrukcyjnego.

Zmianie uległa konstrukcja dachu. Zaprojektowano charakterystyczne dla regionu kąty nachylenia i wielkość jego połaci. W elewacjach zastosowano tradycyjne materiały wykończeniowe - kamień i drewno. Zadbano o detal architektoniczny, aby bryle obiektu nadać formę nawiązującą do architektury regionalnej, dobrze wpisaną w otaczający krajobraz.

W wyniku przebudowy powstała przestronna sala konferencyjna, wyposażona w nowoczesny sprzęt audio-wizualny. Pokoje 2- i 5-osobowe mogą pomieścić łącznie 26 osób. Wybudowano nowe łazienki z prysznicami (w tym: dla potrzeb osób niepełnosprawnych), urządzono przestronną, w pełni wyposażoną kuchnię wraz z jadalnią. Dostęp do budynku został przystosowany dla osób niepełnosprawnych.

Obiekt, położony z dala od innych miejscowości, posiada dostęp do Internetu. Jest dodatkowo zasilany energią uzyskiwaną z paneli fotowoltaicznych o łącznej mocy 10 kW. W instalacji centralnego ogrzewania zastosowano również powietrzne pompy ciepła.



Stan budynku przed rozpoczęciem prac (2011 r., fot. T. Winnicki).



Stan w trakcie przebudowy (2018 r., fot. G. Holly).

Inwestycja była realizowana przy wsparciu środków Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020, II oś priorytetowa Ochrona Środowiska, w tym adaptacja do zmian klimatu działanie 2.4 Ochrona przyrody i edukacja ekologiczna. Projekt został sfinansowany przy udziale środków unijnych z Funduszu Spójności.

*Małgorzata Żmijewska*



# BAZA EDUKACYJNA



*Widok budynku po zakończeniu inwestycji w październiku 2019 r. (fot. G. Holly).*



*Terenowa Stacja Edukacji Ekologicznej - wejście główne (fot. G. Holly).*

# BAZA EDUKACYJNA



*Widok budynku od drogi dojazdowej (fot. G. Holly).*



*Sala audiowizualna (fot. G. Holly).*



*Aneks kuchenny (fot. G. Holly).*



## „Przyroda na wyciągnięcie ręki” - otwarcie ogrodu edukacyjnego

W piątek, 24.05.2019 r., przy Terenowej Stacji Edukacji Ekologicznej BdPN w Wołosatem, odbyło się symboliczne otwarcie ogrodu edukacyjnego, wraz z jego „premierowym” zwiedzaniem. W programie otwarcia ogrodu odbyły się również różne konkursy przyrodnicze z nagrodami oraz zajęcia warsztatowe z wykorzystaniem różnych zmysłów, w tym z użyciem tyflografik. Wydarzenie było zrealizowane z udziałem nauczycieli słowackich i polskich w ramach mikroprojektu polsko-słowackiego pn.: „Przyroda w sąsiedztwie – polsko-słowacka współpraca przygranicznych parków narodowych w zakresie edukacji, promocji i ochrony przyrody Karpat Wschodnich”.



*Otwarcie ogrodu edukacyjnego przez dyrektora BdPN i gości ze Słowacji.*

Nowy ogród edukacyjny ma spełniać przede wszystkim funkcje edukacyjne, umożliwiając poznanie charakterystycznych dla bieszczadzskich siedlisk roślin, z wykorzystaniem różnych zmysłów – wzroku, zapachu, smaku, dotyku i słuchu. Obejrzymy tu zarówno gatunki typowe dla siedlisk naturalnych (leśne i połoninowe), czy półnaturalnych (łąkowe i pastwiskowe), a także gatunki sadzone przez dawnych mieszkańców jako rośliny ozdobne i użytkowe. W ogrodzie znajdują się ponadto typowe skały budujące flisz karpacki oraz pomoce dydaktyczne dotyczące rozpoznawania gatunków drzew, m.in. z dendrofonem, który poprzez wydobywanie dźwięków z dobranych pod względem akustycznym gatunków drzew uczy jednocześnie rozpoznawania ich po układzie słoików i kolorze drewna. Znajduje się również tablica z rozpiętością skrzydeł różnych gatunków ptaków oraz obracane kostki z gatunkami



# BAZA EDUKACYJNA



*Stan przed rozpoczęciem prac i w trakcie wykonywania ogrodu*





# BAZA EDUKACYJNA



*Zwiedzanie ogrodu edukacyjnego.*







*Zajęcia warsztatowe z wykorzystaniem różnych zmysłów, w tym z użyciem tyflografik.*

zwierząt i ich tropami. Ogród jest przystosowany dla osób niepełnosprawnych, dzięki czemu będą one mogły poznać rośliny występujące na połoninach, niedostępnych do zwiedzania na wózkach. Na naszej stronie internetowej przekazywany jest przez kamerę najładniejszy aspekt w danym czasie. Otwarcie ogrodu edukacyjnego było ostatnim działaniem realizowanego od maja 2018 r. mikroprojektu polsko-słowackiego, który współfinansowany był przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz budżetu państwa za pośrednictwem Euroregionu Karpackiego w ramach Programu Współpracy Transgranicznej Interreg V-A PL-SK 2014-2020.

*Grażyna Holly*



## Inauguracja zajęć edukacyjnych w TSEE w Suchych Rzekach

W piątek, 11 października 2019 roku, w Terenowej Stacji Edukacji Ekologicznej w Suchych Rzekach, odbyła się inauguracja zajęć edukacyjnych wraz z uroczystą prezentacją zmodernizowanej stacji, w związku z zakończeniem projektu pn. „Modernizacja Terenowej Stacji Edukacji Ekologicznej Bieszczadzkiego Parku Narodowego w Suchych Rzekach służącej realizacji programu edukacji ekologicznej”. Wydarzenie zostało zorganizowane w ramach zaplanowanych w projekcie działań informacyjno-promocyjnych. W tematykę spotkania wprowadził dr Ryszard Prędko, dyrektor Bieszczadzkiego Parku Narodowego. Następnie uczestnicy wysłuchali referatu pt.: „Kulturowe i etyczne aspekty ochrony przyrody w Polsce” wygłoszonego przez dra inż. Stanisława Kucharzyka. W referacie zostały omówione odniesienia wartości przyrodniczych w piramidzie wartości Maxa Schelera, w nawiązaniu do koncepcji świadczeń różnorodnych usług ekosystemowych. Wymieniono walory dostrzegane w przyrodzie: naturalność – pierwotność, różnorodność, stabilność, swoistość, piękno – harmonia. Scharakteryzowano pojęcia naturalności i różnorodności jako cech godnych ochrony, w różnych aspektach. Zostały ponadto omówione główne motywy ochrony przyrody, jak: ekonomiczne, utylitarne, kulturowe, religijne i etyczne, estetyczne, narodowo-patriotyczne i naukowo-poznawcze. Autor wspomniał także dokumenty kościoła katolickiego, które poruszają kwestie ochrony przyrody i środowiska. Na zakończenie zwrócił uwagę na znaczenie parków narodowych w ochronie różnorodności i naturalności w kontekście rosnącej presji antropogenicznej, zwłaszcza zwiększającego się ruchu turystycznego.



# BAZA EDUKACYJNA

W następnym wystąpieniu została omówiona realizacja projektu „Modernizacja Terenowej Stacji Edukacji Ekologicznej Bieszczadzkiego Parku Narodowego w Suchych Rzekach służącej realizacji programu edukacji ekologicznej” przez koordynatorkę Małgorzatę Żmijewską. W swoim wystąpieniu przypominała, że obiekt ten powstał w oparciu o przebudowę zamortyzowanego budynku po dawnym hotelu robotniczym, który Bieszczadzki Park Narodowy przejął w 1991 r. Po przeprowadzeniu niezbędnych remontów stacja służyła przez kilkanaście lat jako zaplecze do prowadzenia zajęć edukacyjnych. Z roku na rok budynek był jednak w coraz gorszym stanie i wymagał modernizacji. Po długich staraniach udało się w 2016 r. otrzymać środki dotacji dzięki umowie z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, jako Instytucją Wdrażającą, przy wsparciu środków Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko w ramach II osi priorytetowej „Ochrona środowiska, w tym adaptacja do zmian klimatu”, działanie 2.4 Ochrona przyrody i edukacja ekologiczna. Prace zostały ukończone w 2019 r. i odnowiony obiekt posiada obecnie 26 miejsc noclegowych, salę audiowizualną oraz aneks kuchenny do przygotowywania posiłków. Jest dostępny dla osób niepełnosprawnych. Modernizacja została wykonana z wykorzystaniem innowacyjnych rozwiązań technologicznych w zakresie energii odnawialnej. Nowy wizerunek oraz kształt obiektu doskonale wpisuje się w otaczający krajobraz.



W kolejnej prezentacji dr Grażyna Holly przedstawiła ofertę edukacyjną wraz z programem edukacji ekologicznej w Bieszczadzkim Parku Narodowym. Stacja w Suchych Rzekach będzie służyć edukacji ekologicznej dzieci i młodzieży szkolnej oraz osób dorosłych z terenu całej Polski, jak również realizacji programu edukacyjnego „Przyroda-Człowiek-Kultura - parki narodowe dla Podkarpacia”. W sąsiedztwie stacji znajduje się wiata ogniskowa i ogródek botaniczny. Kameralne usytuowanie stacji, z dala od zabudowy i w otoczeniu lasu, umożliwia prowadzenie zajęć edukacyjnych w otoczeniu stacji oraz na ścieżkach przyrodniczych „Suche Rzeki – Smerek” oraz „Jaworniki”. Stacja, wraz z wyznakowanym w terenie systemem ścieżek przyrodniczych, jest dostępna dla wszystkich osób zainteresowanych poznawaniem bieszczadzkiej przyrody. A o jej pięknie i wyjątkowości mogli przekonać się uczestnicy spotkania, oglądając diaporamę przyrodniczą. Spotkanie zakończył poczęstunek regionalny i uroczysta prezentacja obiektu. Od 2020 r. Bieszczadzki Park Narodowy powiększył więc swoje zaplecze o nowy, dobrze przystosowany do edukacji obiekt.

*Grażyna Holly*



# PROGRAMY EDUKACYJNE

## Program dla najmłodszych „Kolorowe rozmowy z mieszkańcami naszej Ziemi”

W programie udział wzięło 332 dzieci z 12 bieszczadzskich placówek szkolnych i przedszkolnych. Dzieci od początku marca do połowy kwietnia uczestniczyły w zajęciach edukacyjnych i plastycznych w Muzeum Przyrodniczym Bieszczadzkiego Parku Narodowego w Ustrzykach Dolnych. Zwiedzały wystawę „Flora i fauna Bieszczadów”, brały udział w grach i zabawach edukacyjnych, a następnie tworzyły kolorowe rysunki. Z okazji Światowego Dnia Ziemi 27 kwietnia odbyło się w naszym ośrodku w Ustrzykach Dolnych uroczyste podsumowanie programu wraz z wernisażem prac plastycznych dzieci uczestniczących w programie. Maluchy wraz z rodzicami licznie przybyły na wernisaż, w trakcie którego otrzymały dyplomy oraz książeczki „Przygoda wielka rysia Pędzelka”.

*Ewa Bujalska*





# PROGRAMY EDUKACYJNE





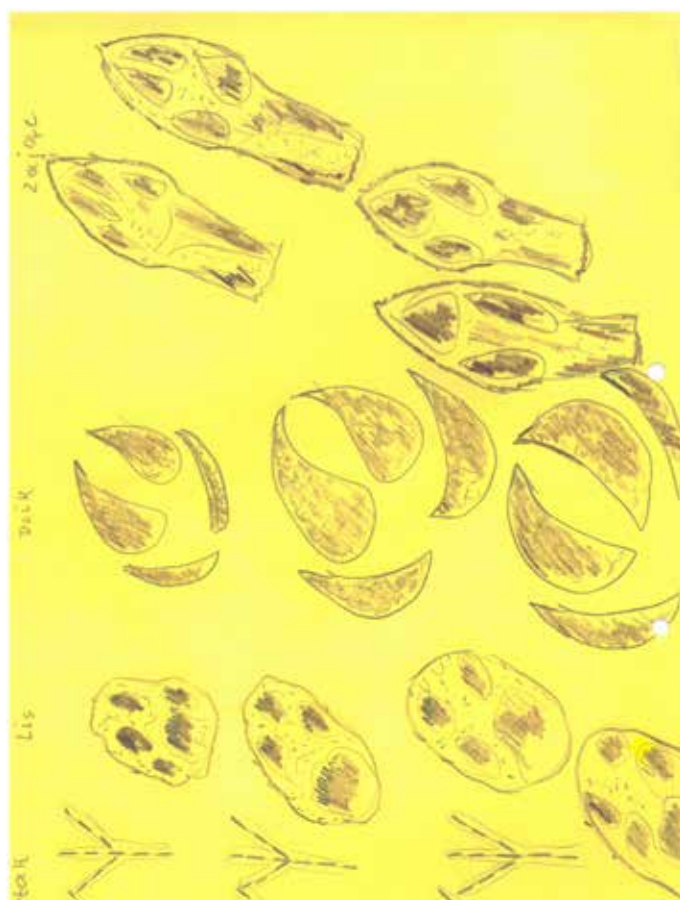
# PROGRAMY EDUKACYJNE

## Program dla szkół podstawowych „Moje Bieszczady”

W czerwcu 2019 r. zakończyła się XX edycja programu „Moje Bieszczady”. W roku szkolnym 2018/19 do udziału w programie „Moje Bieszczady” zgłosiło się 319 uczniów i 19 nauczycieli z 17 szkół podstawowych. Wszyscy uczniowie otrzymali pakiety zadań na cztery pory roku. Każda grupa miała możliwość bezpłatnego zwiedzenia Muzeum Przyrodniczego. Każdy uczestnik programu, który pracował z pakietami zadań przez cały rok szkolny, otrzymał w nagrodę wydawnictwo BdPN – książeczkę pt. „Przygoda wielka rysia Pędzelka”. Wszystkie grupy otrzymały zaświadczenia upoważniające do bezpłatnego wstępu na wybraną ścieżkę przyrodniczą w Bieszczadzkiem Parku Narodowym oraz klucz do oznaczania roślin „Flora wiosenna lasów”, mapę przyrodniczo-turystyczną z informatorem „Bieszczadzki Park Narodowy”, folder „Muzeum Przyrodnicze” oraz torbę z nadrukiem „Poznaj i chroń przyrodę Bieszczadzkiego Parku Narodowego”.

We wrześniu 2019 r. rozpoczęliśmy XXI edycję programu „Moje Bieszczady”. 406 uczniów z 29 szkół otrzymało pakiety zadań na cztery pory roku. Jesień już za nami. Teraz uczestnicy programu (uczniowie kl. IV i V) realizują zadania zimowe. Mamy nadzieję, że karmniki dla ptaków są zawsze zaopatrzone, a śnieżna pogoda umożliwi obserwacje śladów bytowania zwierząt. Rozpoznawanie drzew w stanie bezliśnym nie jest łatwe, zrobienie sześcioramiennej gwiazdki śniegowej też nie, ale z instrukcją zamieszczoną w pakiecie powinno się udać.

*Beata Szary*



*Prace uczniów z poprzednich edycji programu „Moje Bieszczady”*

# PROGRAMY EDUKACYJNE

## Program dla szkół podstawowych „Zachowamy piękno i walory przyrodnicze Bieszczadów”

W tym roku odbyła się 27 edycja programu edukacyjnego dla szkół podstawowych pt. „Zachowamy piękno i walory przyrodnicze Bieszczadów. Wzięło w niej udział 276 uczniów z 19 szkół z powiatów: bieszczadzkiego, leskiego i sanockiego. Program realizowano od marca do grudnia 2019 r. W marcu i kwietniu, w Ośrodku Edukacji Ekologicznej w Ustrzykach Dolnych, odbywały się zajęcia kameralne, na których przedstawiono ogólną charakterystykę Parku oraz zagadnienia z zakresu przyrody nieożywionej, flory i fauny.

W maju i czerwcu młodzież uczestniczyła w dwudniowych warsztatach z bazą w Terenowej Stacji Edukacji Ekologicznej w Wołosatem. Zajęcia prowadzono na ścieżce przyrodniczo-historycznej Wołosate–Tarnica oraz w dolinie potoku Wołosatka.

Po przerwie wakacyjnej, we wrześniu i w październiku, odbywały się dwudniowe lub jednodniowe (do wyboru) zajęcia terenowe na wybranych przez szkoły ścieżkach przyrodniczych Bieszczadzkiego Parku Narodowego. Uczestnicy mieli okazję poznać walory przyrodnicze i krajobrazowe różnych obszarów Parku. Zajęcia terenowe wiosenne i jesienne miały również na celu zaangażowanie młodzieży do przygotowania prezentacji multimedialnej pt: „Bieszczadzki Park Narodowy okiem...”, która była konieczna, aby uczestniczyć w części konkursowej niniejszego programu.





# PROGRAMY EDUKACYJNE





# PROGRAMY EDUKACYJNE



11 grudnia 2019 r., w Ośrodku Edukacji Ekologicznej BdPN w Ustrzykach Dolnych, odbył się konkurs podsumowujący program, w którym wzięło udział 61 uczniów z 14 szkół. Uczniowie startowali w dwóch konkurencjach: zespołowej i indywidualnej. Do finału konkursu zakwalifikowało się 6 najlepszych szkół reprezentowanych przez 3-osobowe zespoły oraz pięcioro najlepszych uczniów w kategorii indywidualnej. W kategorii indywidualnej zwyciężyli uczniowie ze szkół podstawowych w Tarnawie Dolnej, Ustrzykach Dolnych nr 2 i Lesku. W konkurencji zespołowej zwyciężyły szkoły: SP Tarnawa Dolna (I miejsce), ZSS Ustrzyki Dolne nr 2 (II miejsce), SP Zagórz (III miejsce), SP Lutowska (IV miejsce), SP Myczków (V miejsce) i SP Polana (VI miejsce).

XXVII edycja programu odbyła się pod patronatem honorowym Podkarpackiego Kuratora Oświaty, a nagrody w konkursie dofinansował Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie.

*Cezary Ćwikowski*



# PROGRAMY EDUKACYJNE

## Program dla młodzieży „Człowiek i przyroda”

W ramach stałych programów edukacyjnych, w marcu, dla uczniów klasy I Zespołu Szkół Licealnych w Ustrzykach Dolnych, odbył się cykl tematycznych prelekcji w Ośrodku Edukacji Ekologicznej i Muzeum Przyrodniczym BdPN w Ustrzykach Dolnych. 17-18 czerwca, pracownicy Parku – Marek Holly oraz Bartosz Pirga – zorganizowali dla nich zajęcia terenowe. Pierwszego dnia uczestnicy poznawali przyrodę BdPN wędrując ścieżką „Wołosate-Tarnica”, natomiast drugiego dnia tropili duże drapieżniki w paśmie granicznym. Bazą wypadową była Terenowa Stacja Edukacji Ekologicznej w Wołosatem. W październiku w teren wyruszyli uczniowie klasy II. Pod przewodnictwem Beaty i Adama Szarych wędrowali ścieżką „W dolinie górnego Sanu” – poznawali łąki i torfowiska wysokie oraz burzliwą historię regionu.

*Barbara Ćwikowska*





# PROGRAMY EDUKACYJNE





## Wakacyjne spotkania z przyrodą

Cykl prelekcji „Wakacyjne spotkania z przyrodą” odbywa się od lat, w każdy piątek lipca i sierpnia w Muzeum Przyrodniczym Bieszczadzkiego Parku Narodowego w Ustrzykach Dolnych. Zaproszeni goście opowiadają głównie o przyrodzie, dzielą się swoim doświadczeniem i spostrzeżeniami, ilustrując wypowiedzi pięknymi fotografiami, filmami i diaporamami.

Pamiętajcie o ogrodach... – tymi słowami rozpoczął prelekcję dr Tomasz Winnicki. Mówiąc te słowa miał na myśli głównie obszary takie jak parki narodowe i rezerваты przyrody, które chronią najcenniejsze fragmenty naszej przyrody. Podkreślił rolę lasów górskich, takich jak np. w Bieszczadzkim PN – ze starymi drzewami i dużą ilością leżaniny, młakami i źródłiskami, które są rezerwuarem niezbędnej nam do życia wody.

Piękne, naturalne krajobrazy puszczy karpackiej, polskich parków narodowych oraz Islandii zaprezentowała Katarzyna Gubrynowicz, fotograf przyrody.

Skąd wzięła się nazwa Góry Słonne wyjaśnił dr Stanisław Kucharzyk. Opowiedział jak powstały złoża halitu w Polsce oraz jaka była historia eksploatacji soli i solanek w Górach Słonnych.

W tym roku zaprosiliśmy prelegentów z dwóch polskich parków narodowych. Maciej Szajowski opowiedział o Puszczy Kampinoskiej leżącej w pradolinie Wisły, a Marek Tokarzewski zaprezentował tajemnice Poleskiego PN.



# WAKACYJNE PRELEKCJE

Prof. Bogdan Zemanek podzielił się wrażeniami z podróży przez północną Hiszpanię. Przedstawił malownicze doliny rzek, skaliste wybrzeża oraz zabytki miast i miasteczek – kościoły, katedry, zamki, kamienne mosty.

Dr Marian Szewczyk zaprezentował zapierające dech w piersi krajobrazy z Kaukazem w tle, zdjęcia przedstawiające bardzo bogatą i urozmaiconą florę, ale także gruzińską tradycję, kulturę i zabytki.

Największe góry świata odwiedziła Hanna Myślińska. Wzięła udział w pierwszym polskim wejściu na Himlung (7126 m n.p.m.), szczyt położony na granicy Nepalu i Tybetu. Wprawdzie szczytu nie udało się jej zdobyć, ale przywozła z tej wyprawy niesamowite wspomnienia i zdjęcia, którymi podzieliła się z uczestnikami spotkania.

Podczas ostatniego spotkania, dr Marta Pisarek mocno podkreśliła rolę drzew w naszym najbliższym otoczeniu – w miastach i w krajobrazie. Zachęcała również uczestników spotkania do korzystania z terapeutycznej mocy lasów.

*Ewa Bujalska, Beata Szary*





## Szkolenia dla przewodników beskidzkich

16 marca 2019 r., w Ośrodku Edukacji Ekologicznej BdPN w Ustrzykach Dolnych, odbyło się spotkanie informacyjno-szkoleniowe dla przewodników beskidzkich. Uczestnicy wysłuchali następujących prelekcji:

- \* „Puszcze, pierwobory, pralasy co one są w Bieszczadach?” – dr Stanisław Kucharzyk (z-ca dyrektora BdPN).
- \* „Czy mamy bać się wilków i niedźwiedzi? – znaczenie parków narodowych dla ochrony dzikich zwierząt” – dr Bartosz Pirga (BdPN).
- \* Udostępnianie Bieszczadzkiego Parku Narodowego do zwiedzania – zmiany w Regulaminie, informacje dotyczące modernizacji infrastruktury na szlakach – dr Przemysław Wasiak (z-ca Dyrektora BdPN).
- \* Program szkoleń w 2019 r. dla przewodników i osób zajmujących się edukacją przyrodniczą - dr Grażyna Holly (kierownik działu edukacji ekologicznej BdPN).

Na zakończenie spotkania wystąpił dr Jan Skłodowski (Uniwersytet Warszawski) z prelekcją i własną wystawą pt. „Legiony Polskie w Karpatach Wschodnich”.

W dniach 06-07.04.2019 r. oraz 26-27.10.2019 r. przeprowadzono również dwa szkolenia podstawowe dla przewodników beskidzkich zainteresowanych uzyskaniem licencji przewodnickiej Bieszczadzkiego Parku Narodowego. W ramach tych szkoleń pierwszego dnia odbywały się całodziennie zajęcia teoretyczne zakończone egzaminem testowym, a w drugim dniu zajęcia terenowe na wybranej ścieżce przyrodniczej w BdPN.

*Ewa Bujalska*



# WARSZTATY EDUKACYJNE

## Zimowe warsztaty dla nauczycieli i osób zajmujących się edukacją przyrodniczą

W dniach 7-8.02.2019 r. odbyły się w dwudniowe warsztaty dla nauczycieli i osób zajmujących się edukacją przyrodniczą. Zajęcia kameralne odbywały się w Terenowej Stacji Edukacyjnej BdPN w Wołosatem i dotyczyły następujących tematów:

- Porosty – występowanie, rozpoznawanie i znaczenie w przyrodzie; Kwasy porostowe, bioaktywność, znaczenie, zastosowania i... nadzieje; Identyfikacja wtórnych metabolitów porostowych metodą testu plamkowego. Prelekcję oraz ćwiczenia laboratoryjne przeprowadził dr hab. Robert Kościelniak z Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie.
- Fenomen ptasich piór – budowa, znaczenie i funkcje piór wybranych gatunków ptaków – prelekcja i ćwiczenia. Prelekcję oraz ćwiczenia z rozpoznawania ptaków po piórach przeprowadził mgr inż. Cezary Ćwikowski z Bieszczadzkiego Parku Narodowego.

Omawiano również realizację programów edukacyjnych dla dzieci i młodzieży szkolnej oraz dyskutowano nad zmianami XXVII edycji programu „Zachowamy piękno i walory przyrodnicze Bieszczadów”.

W drugim dniu warsztatów odbyły się zajęcia terenowe na ścieżce przyrodniczo-historycznej „Wołosate-Tarnica”. Uczestnicy poznawali porosty zasiedlające różne gatunki drzew, porosty naskalne oraz poznawali ptaki zimujące w bieszczadzkich lasach.

*Cezary Ćwikowski*





# WARSZTATY EDUKACYJNE





## Wiosenne warsztaty dla nauczycieli i innych osób zajmujących się edukacją

W dniach 24-25 maja, w Wołosatem, odbyły się dwudniowe warsztaty dla nauczycieli i innych osób zajmujących się edukacją przyrodniczą. Warsztaty rozpoczęto uroczystym otwarciem i zwiedzaniem Ogrodu Edukacyjnego powstającego przy Terenowej Stacji Edukacji Ekologicznej. Towarzyszyły mu konkursy i zabawy. Wieczorem uczestnicy wysłuchali dwóch prelekcji wprowadzających w tematykę zajęć terenowych, a były to:

\* Bieszczadzkie płazy i gady – występowanie, rozpoznawanie, elementy biologii, którą przeprowadził mgr inż. Cezary Ćwikowski z Bieszczadzkiego Parku Narodowego.

\* Dźwięki wiosennego lasu – rozpoznawanie ptaków po głosach, zaprezentowaną przez Wojciecha Guzika z Politechniki Krakowskiej.

W drugim dniu warsztatów uczestnicy, już o piątej rano, wybrali się na obserwacje ptaków, które prowadził ornitolog Wojciech Guzik. Podczas wędrowki w dolinie Wołosatki udało się usłyszeć kilkadziesiąt gatunków, między innymi krętogłowy, dziwonie, wilgi, derkacze, zniczki, strzyżyki i pokrzewki. Po krótkiej przerwie na śniadanie, pod okiem pracownika BdPN mgr inż. Marka Holly, grupa odwiedziła pobliskie oczka wodne. Mimo niesprzyjającej pogody udało się zaobserwować kumaki górskie i traszki karpackie oraz bezkręgowce wodne: pijawki, larwy ważek, pływaki żółto-brzeżki, płoszczyce, pluskolce i nartniki, a w sąsiedztwie oczek padalca i jaszczurkę żyworodną.

*Cezary Ćwikowski*





# WARSZTATY EDUKACYJNE





## Jesienne warsztaty dla nauczycieli

W dniach 11–12 października, w nowo otwartej Terenowej Stacji Edukacji Ekologicznej w Suchych Rzekach, odbyły się warsztaty terenowe pt.: Interpretacja zjawisk przyrodniczych na ścieżce dydaktycznej „Suche Rzeki–Smerek”, w których uczestniczyli nauczyciele od lat współpracujący z Bieszczadzkim Parkiem Narodowym w ramach stałych programów edukacyjnych.

W pierwszym dniu warsztatów odbył się cykl prelekcji, związanych z tematyką edukacyjną. Magdalena Zawadzka zaprezentowała panel edukacyjny dla dzieci „Odwiedź dzikie królestwo rysia Pędzelka” a Beata Szary opowiedziała i pokazała jak interpretować dziedzictwo przyrodnicze i kulturowe. Cezary Ćwikowski z kolei objaśniał na przykładach jak wykonać udane fotografie i wykorzystać je w edukacji przyrodniczej. Ostatnia prelekcja, poprowadzona przez dr Grażynę Holly, dotyczyła Bieszczadzkiego PN jako zaplecza do prowadzenia edukacji przyrodniczej.

W godzinach wieczornych odbyło się seminarium dotyczące programów i metod w edukacji przyrodniczej oraz omówiono kierunki dalszej współpracy Bieszczadzkiego PN z nauczycielami.

Drugiego dnia uczestnicy wybrali się na zajęcia terenowe na ścieżce przyrodniczej „Suche Rzeki – Smerek”. Celem zajęć była interpretacja zjawisk i procesów przyrodniczych prowadzona przez pracowników edukacyjnych Parku – mgr Beatę Szary i mgr inż. Cezarego Ćwikowskiego.

*Cezary Ćwikowski*





# WARSZTATY EDUKACYJNE





## Wolontariat w Bieszczadzkim Parku Narodowym

Rok 2019 był kolejnym rokiem współpracy Bieszczadzkiego Parku Narodowego z Zakładem Poprawczym i Schroniskiem dla Nieletnich w Raciborzu. Założeniem tych działań jest resocjalizacja wychowanków Zakładu poprzez włączenie ich w aktywne działania na rzecz środowiska przyrodniczego oraz możliwość odkrywania i poznawania Bieszczadów. W kronice Zakładu uczestnicy wolontariatu tak piszą o czerwcowym wyjeździe: *Po raz trzynasty wychowankowie placówki udali się w Bieszczady, by w tym najdzikszym zakątku Polski poszukać kilku odpowiedzi na ważne pytania, przy okazji przyczyniając się do poprawy bezpieczeństwa i poprawy komfortu turystów, którzy wędrują po bieszczadzkich szlakach.*

Dla większości wychowanków była to pierwsza wizyta w tym rejonie Polski i pierwszy bezpośredni kontakt z bieszczadzką przyrodą. Działania wolontarystyczne przypadły w 2019



roku na okres czerwca i września. Wolontariusze podjęli prace w zakresie poprawy bezpieczeństwa na szlakach poprzez naprawy istniejącej infrastruktury - remont drewnianych dyłwanek, zakładanie kamiennego bruku, demontaż wyeksploatowanych zabezpieczeń gleb zagrażających bezpieczeństwu turystów, czy niezwykle ciężką rozbiórkę starych ogrodzeń upraw leśnych. W okresie niepogody wolontariusze wzięli udział w pracach porządkowych w Zachowawczej Hodowli Konia Huculskiego w Wołosatem. Wysoko ceniąc sobie współpracę z Zakładem już planujemy kolejne, wspólne działania.

*Ewelina Amarowicz*



# TURYSTYKA ZIMOWA

## **XXXV Ogólnopolski Bieszczadzki Rajd Narciarski oraz II Bieszczadzki Rajd Narciarski dla Pracowników Parków Narodowych**

W dniach 20–24.02.2019 odbył się XXXV Ogólnopolski Bieszczadzki Rajd Narciarski oraz II Bieszczadzki Rajd Narciarski Pracowników Parków Narodowych. Organizatorami byli Bieszczadzki Park Narodowy oraz Grupa Bieszczadzka GOPR.

Tego roku uczestnicy rajdu ogólnopolskiego mieli do wyboru cztery trasy – dwie ski-tourowe, jedną biegową oraz jedną na rakietach śnieżnych, natomiast pracownicy Parków Narodowych wędrowali na nartach ski-tourowych. Malownicze odcinki prowadziły przez Tarnicę, Rawki, Połoninę Caryńską oraz dolinę górnego Sanu. Ostatniego dnia niestety nie udało się przejść w całości wszystkich zaplanowanych tras z powodu silnego i mroźnego wiatru. Pomimo trudności wszyscy narciarze, weseli i bezpieczni, wrócili do bazy noclegowej Hotelu Górskiego w Ustrzykach Górnych, czego dopilnowali kierownicy tras, pracownicy Bieszczadzkiego Parku Narodowego i ratownicy Bieszczadzkiej Grupy GOPR.

Od czasu reaktywowania rajdów narciarskich w Bieszczadzkim Parku Narodowym, tj. od roku 1999, z roku na rok przyjeżdża coraz więcej miłośników zimowego wędrowania po górach. Rajd jest kontynuacją Bieszczadzkich Rajdów Narciarskich organizowanych w latach 1950–1970 przez PTTK.

Cele rajdów to propagowanie zimowego wypoczynku połączonego z poznawaniem przyrody Karpat Wschodnich oraz popularyzacja mało znanych form aktywności, tj. narciarstwa ski-tourowego i śladowego. W Bieszczadach z roku na rok poprawia się baza noclegowa i gastronomiczna, zapewniająca dobre warunki bytowe zwolennikom zimowego wypoczynku.

*Kinga Kochanowicz*



# TURYSTYKA ZIMOWA





# 15 LAT W UNII EUROPEJSKIEJ

## EkoFundusze w Bieszczadach - 15 lat zmian na Podkarpaciu

Z okazji obchodów 15-lecia przystąpienia Polski do Unii Europejskiej odbyło się 2 maja 2019 r. w Bieszczadzkim Parku Narodowym wydarzenie pod nazwą: „EkoFundusze w Bieszczadach – 15 lat zmian na Podkarpaciu”. Dla licznie przybyłych do Wołosatego turystów przygotowano wiele atrakcji, między innymi projekcje filmów i diaporam przyrodniczych, pokazujących piękno bieszczadzkiej przyrody. Najwięcej atrakcji czekało na najmłodszych, a wśród nich „maskotka” – kostiumowy ryś Pędzelek, który podbił serca wielu dzieci. Najmłodszych cieszyły także zabawy w tzw. strefie malucha pod nazwą: „Odwiedź dzikie królestwo rysia Pędzelka”, takie jak klocki plenerowe ze zwierzętami, gry, puzzle magnetyczne, kolorowanki i układanki, których głównym bohaterem był oczywiście herbowy gatunek Bieszczadzkiego Parku Narodowego – ryś. Najbardziej znanym rysiem w Bieszczadach jest ryś Pędzelek, bohater bajki i słuchowiska, którego można poznać w panelu dla dzieci na stronie Parku – [www.bdpn.pl](http://www.bdpn.pl). Ponadto dzieci mogły stworzyć wspólny album wspomnień: „Moje wspomnienia z wizyty w Bieszczadzkim Parku Narodowym”.





# 15 LAT W UNII EUROPEJSKIEJ





# 15 LAT W UNII EUROPEJSKIEJ

Dla bardziej wytrwałych uczestników przygotowano grę terenową w formie questu pn.: „Wyprawa w poszukiwaniu przygody – związku człowieka i przyrody”, zakończona atrakcyjnymi nagrodami. Ponadto uczestnicy mogli sprawdzić oraz poszerzyć swoją wiedzę poprzez gry i układanki edukacyjne w namiotach edukacyjnych, na których czekali pracownicy Bieszczadzkiego Parku Narodowego i Parku Narodowego „Połoniny” ze Słowacji oraz wolontariusze – Strażnicy Gór. Mobilny punkt informacyjno-edukacyjny z atrakcyjnymi pomocami dydaktycznymi został wykonany w ramach mikroprojektu pn.: „Przyroda w sąsiedztwie – polsko-słowacka współpraca przygranicznych parków narodowych w zakresie edukacji, promocji i ochrony przyrody Karpat Wschodnich”.

Dużym zainteresowaniem cieszyły się konie huculskie, na których można było odbyć przejażdżkę na terenie stadniny pod opieką instruktora. Dla chętnych była też możliwość przejazdu bryczką, a dla osób niepełnosprawnych odbyły się też zajęcia z elementami hipoterapii.

Odbył się również otwarty konkurs wiedzy o Bieszczadzkim Parku Narodowym, oczywiście z atrakcyjnymi nagrodami – plecakami, śpiworami i termosami, czyli niezbędnymi elementami ekwipunku na wyprawę w Bieszczady. Na zakończenie zorganizowano pokaz multimedialny „Wędrówka po gwiezdnych niebie”, z obserwacją słońca przez teleskopy. Natomiast miłośnicy rowerów odbyli rajd rowerowy z Wołosatego do Bereżek.



# 15 LAT W UNII EUROPEJSKIEJ

Z kolei na nowo utworzonym parkingu w Wołosatem zainstalowano plenerową wystawę fotograficzną: „Skarby podkarpackiej przyrody i kultury – Bieszczady”. Wystawa została wykonana przy udziale Marszałka Województwa Podkarpackiego i Bieszczadzki Park Narodowy i składa się z 24 plasz pokazujących wyjątkowość Podkarpacia, a w szczególności Bieszczadów. Wystawę plenerową można oglądać oczywiście przez cały czas.

Tak atrakcyjny program oraz słoneczna pogoda sprawiły, że 2 maja Wołosate odwiedziło, według danych Bieszczadzkiego Parku Narodowego, przeszło 3000 osób. Natomiast na parkingach odnotowano aż 450 pojazdów. Dużym wsparciem dla organizatorów była pomoc przy realizacji działań edukacyjnych harcerzy z Hufca Bieszczadzkiego Związku Harcerstwa Polskiego – Lesko. W związku z projektem: „Flaga w akcji – świętuj z nami 2 maja!”, harcerze rozdawali wszystkim naklejki z flagą Rzeczypospolitej Polskiej.

Bieszczadzki Park Narodowy ma nadzieję, że tego rodzaju otwarte wydarzenia pozwolą dotrzeć z informacją o przyrodzie Bieszczadów do wielu osób oraz że to krótkie spotkanie nie pozostanie jedynie jednorazową przygodą, lecz zainspiruje do bardziej wnikliwego poznawania i odkrywania tajemnic jej funkcjonowania w przyszłości.

*Grażyna Holly*





# O BdPN POZA PARKIEM

## „Słońce świeci dla wszystkich” - XIII Bieszczadzki Dzień Osób Niepełnosprawnych

22 maja 2019 roku, w Hali Sportowej w Ustrzykach Dolnych, pod hasłem: „Słońce świeci dla wszystkich”, odbył się XIII Bieszczadzki Dzień Osób Niepełnosprawnych. W imprezie brały udział wszystkie placówki zrzeszające osoby niepełnosprawne w powiecie bieszczadzkim.

Bieszczadzki Park Narodowy od lat współpracuje i wspiera osoby niepełnosprawne, prowadząc prelekcje i terenowe warsztaty edukacyjne, m.in. dla dzieci i młodzieży z lokalnego Stowarzyszenia Promyk Nadziei, czy realizując projekty z pomocą Warsztatów Terapii Zajęciowej w Ustrzykach Dolnych. Niewielkie stoisko edukacyjne Parku cieszyło się dużym zainteresowaniem wśród podopiecznych. Padało wiele pytań przyrodniczych, poznaliśmy wiele historii z górskich wypraw, czy spotkań z dzikimi mieszkańcami lasu. Ci, którzy z dużym zaangażowaniem rozwiązywali zagadki przyrodnicze, nagradzani byli wydawnictwami i drobnymi upominkami Bieszczadzkiego Parku Narodowego. Nie zabrakło występów artystycznych oraz słodkiego poczęstunku.

*Magdalena Zawadzka*



# O BdPN POZA PARKIEM

## Dni Otwarte Funduszy Europejskich

11 maja 2019 roku Bieszczadzki Park Narodowy, wraz ze Stowarzyszeniem Euroregion Karpaci Polska, miał przyjemność zaprezentować się na stoisku w ramach kolejnej edycji Dni Otwartych Funduszy Europejskich, tym razem w Stalowej Woli. To niezwykle, pełne rozmachu wydarzenie, miało miejsce na Błoniach nad Sanem. Impreza podzielona została na 10 stref tematycznych, a wśród nich Strefa Zdrowia, Strefa Nauki, Lotnicza czy Sportowo-Rekreacyjna. My gościliśmy w Strefie Funduszy Europejskich. Mieszkańcy Stalowej Woli z chęcią odwiedzali nasze stoisko, prosili o informacje i porady dotyczące planowanych wypraw do Bieszczadzkiego PN, a my przybliżaliśmy dziedzictwo przyrodnicze i kulturowe Międzynarodowego Rezerwatu Biosfery „Karpaty Wschodnie”. Mieliśmy również okazję udzielić krótkiego wywiadu dla TV Rzeszów i opowiedzieć o realizowanych przez Park projektach unijnych oraz aplikacji mobilnej Bieszczady i MRB Karpaty Wschodnie.

*Magdalena Zawadzka*





# O BdPN POZA PARKIEM

## Dzień Otwarty Roztoczańskiego Parku Narodowego

10 sierpnia 2019 roku, na terenie Ośrodka Edukacyjno-Muzealnego w Zwierzyńcu, odbyła się plenerowa impreza edukacyjna „Dzień Otwarty Roztoczańskiego Parku Narodowego”. Tegoroczna tematyka skupiła swoją uwagę na ekologii i ochronie największego przedstawiciela rodziny kotowatych w Europie – rysia. Nie mogło nas tam więc zabraknąć. W formie diaporam, konkursów i zabaw zaprezentowaliśmy nasz gatunek herbowy oraz inne osobliwości bieszczadzkiej przyrody.

*Beata Szary*



# O BdPN POZA PARKIEM

## II Karpackie Dni Dobrosąsiedztwa w Muczmem

Przyszłość Karpat i współpraca transgraniczna to główne tematy rozmów podczas II Karpackich Dni Dobrosąsiedztwa, które odbyły się w Muczmem 09.08.2019 r. W wydarzeniu udział wzięli przedstawiciele rządu, organizacji pozarządowych oraz goście z zagranicy: Węgier, Słowacji, Ukrainy. W czasie trwania imprezy Bieszczadzki Park Narodowy prowadził akcję edukacyjną pod namiotem. Nasi goście, głównie rodziny z dziećmi, mogli odkryć tajemnice bieszczadzkiej przyrody poprzez gry i zabawy. Natomiast turystom udzielano praktycznych porad i informacji na temat szlaków turystycznych na terenie BdPN.

*Ewa Bujalska*





## Dni otwarte w Parku Narodowym „Połoniny” na Słowacji

Realizacja mikroprojektu pn. „Przyroda w sąsiedztwie – polsko-słowacka współpraca przygranicznych parków narodowych w zakresie edukacji, promocji i ochrony przyrody Karpat Wschodnich” zakończyła się w maju 2019 r. wspólnymi akcjami edukacyjnymi przeprowadzonymi po polskiej i słowackiej stronie. Po stronie polskiej, 2 maja 2019 r., w Bieszczadzkiem Parku Narodowym, odbyło się wydarzenie pn. „EkoFundusze w Bieszczadach – 15 lat zmian na Podkarpaciu”. Natomiast po stronie słowackiej, 19 maja 2019 r., odbyło się otwarte wydarzenie z udziałem pracowników BdPN pn. „Dzień otwartych drzwi w Parku Narodowym Poloniny”. Celem wydarzenia było pokazanie mieszkańcom rejonu Snina najcenniejszych fragmentów przyrody PN Połoniny oraz nawiązanie do Europejskiego Dnia Parków Narodowych, który jest obchodzony 24 maja. W programie odbyły się najpierw zajęcia edukacyjne na ścieżce przyrodniczej w Rezerwacie Przyrody „Rožok”. Tematyka zajęć dotyczyła funkcjonowania puszczy karpackiej, a warto nadmienić, że Park Narodowy Połoniny szczyci się unikatowymi, karpackimi bukowymi pralasami, chronionymi w rezerwach przyrody, które są wpisane na Listę Światowego Dziedzictwa Kultury i Przyrody UNESCO. Następnie, przy Ośrodku Informacyjno-Edukacyjnym w Nowej Sedlicy, zorganizowano różne gry i zabawy. Przedstawiciele Bieszczadzkiego Parku Narodowego przybliżyli Słowakom osobliwości przyrodnicze sąsiadującego Parku i zaprosili do jego odwiedzania. Pracownicy obydwu parków narodowych wspólnie przyznali, że wzajemna współpraca przekłada się na lepszą promocję oraz ochronę tego wyjątkowego dziedzictwa przyrodniczego i kulturowego strefy przygranicznej. Przez takie otwarte wydarzenia zachęca się mieszkańców regionu i turystów do bardziej wnikliwego poznawania i odkrywania tajemnic funkcjonowania przyrody, co prowadzić powinno do podejmowania różnych aktywności na rzecz ich ochrony.

*Grażyna Holly*





## Karpacki Jarmark Turystyczny

16 czerwca 2019 roku Bieszczadzki Park Narodowy uczestniczył w corocznym Karpackim Jarmarku Turystycznym w Ustrzykach Dolnych. Impreza plenerowa zorganizowana w Parku Pod Dębami cieszyła się sporym zainteresowaniem wśród mieszkańców, jak i turystów odwiedzających Bieszczady. Oprócz lokalnych rzemieślników, artystów, rękodzielników, nie zabrakło stoisk turystycznych, animacyjnych oraz edukacyjnych. W naszym namiocie edukacyjnym było gorąco – chętnie w grach i zabawach przyrodniczych uczestniczyły dzieci, młodzież, a także rodzice i dziadkowie, którzy z dużym zaangażowaniem rozwiązywali zagadki faunistyczne. Nie zabrakło pytań i porad dotyczących szlaków i górskich wędrówek po parku narodowym.

*Magdalena Zawadzka*





# O BdPN POZA PARKIEM





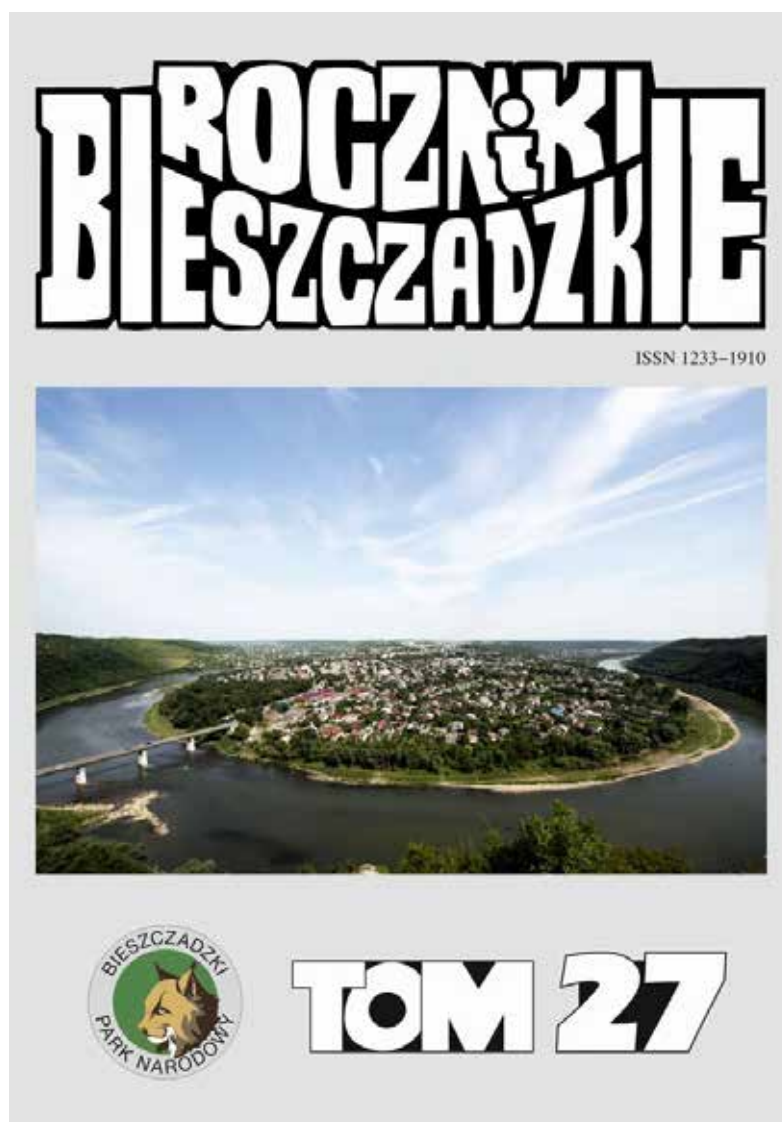
## Roczniki Bieszczadzkie 2019 / tom 27

Jak co roku, we wrześniu, ukazały się drukiem kolejne Roczniki Bieszczadzkie. Z 440 stron, ok. 100 stron stanowią sprawozdania z ekspedycji do wybranych historycznych obiektów ochrony przyrody, znajdujących się obecnie na terenie Ukrainy. Sprawozdania te zostały przedstawione na jesiennej konferencji pt. „100 lat ochrony przyrody w obszarach dzisiejszej południowo-wschodniej Polski i zachodniej Ukrainy”, która miała miejsce w dniach 13–17 września 2018 roku. W Rocznikach zamieszczono krótkie opisy obiektów, zdjęcia fitosocjologiczne i dokumentację fotograficzną. W dalszej części Roczników opublikowano 15 artykułów naukowych, dotyczących Bieszczadów, Karpat oraz polsko-ukraińskiego pogranicza.

Roczniki ukazały się w nakładzie 600 egz., a pdf-y poszczególnych artykułów są dostępne na stronie internetowej [www.bdpn.pl](http://www.bdpn.pl)

Ponieważ wydanie zostało dofinansowane przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie, wszyscy zainteresowani mogą otrzymać Roczniki bezpłatnie w OEE BdPN w Ustrzykach Dolnych, a wysyłkowo – po opłaceniu przesyłki.

*Barbara Ćwikowska*





# DZIAŁALNOŚĆ WYDAWNICZA

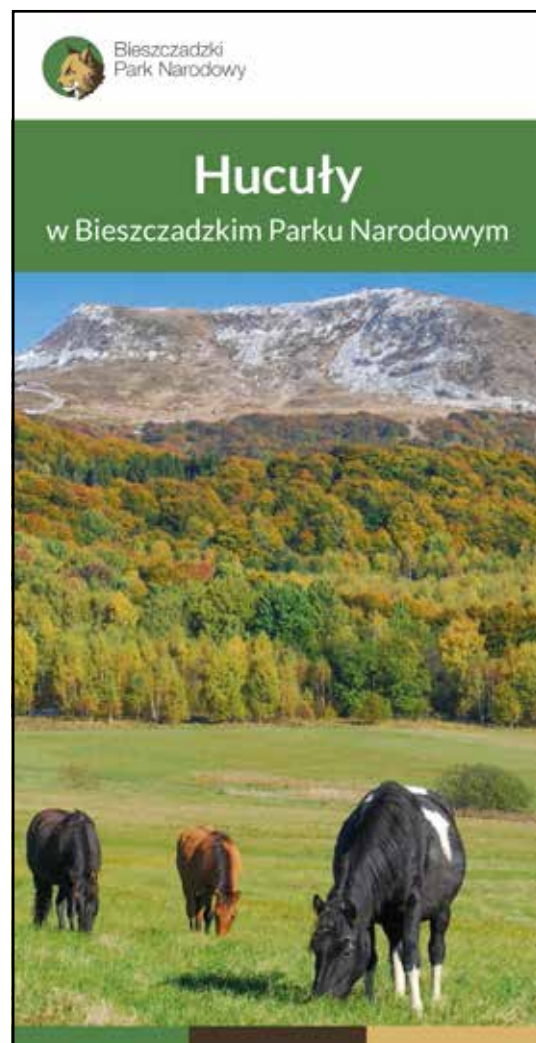
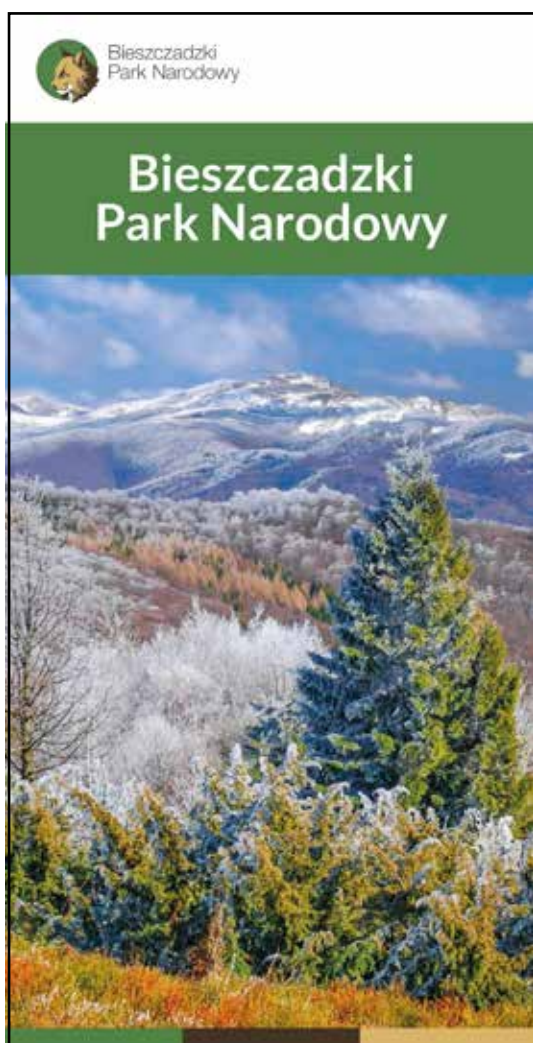
## Poznaj i chroń dziedzictwo przyrodnicze BdPN - Oferta edukacyjna

Broszura przedstawia najważniejsze działania oraz zaplecze służące edukacji ekologicznej w Bieszczadzkim Parku Narodowym. Oferta jest ciągle udoskonalana pod względem dydaktycznym i merytorycznym oraz dostosowywana do aktualnych potrzeb. W folderze pokrótce opisane są programy realizowane przez Park dla społeczności lokalnej oraz oferta dla turystów odwiedzających Park, w tym multimedia – audiobooki na ścieżki przyrodnicze, mobilna aplikacja „Bieszczady & MRB Karpaty Wschodnie” zintegrowana z mapą przyrodniczo-kulturową tego obszaru i informatorem, internetowy panel edukacyjny dla wraz ze słuchowiskiem do książeczki „Przygoda wielka rysia Pędzelka”. Jest również opisana oferta dla nauczycieli i innych osób zajmujących się edukacją ekologiczną, przedstawione są obiekty edukacyjne BdPN, w tym: terenowe stacje edukacyjne, muzeum przyrodnicze, stadnina huculów. Zachęcamy do skorzystania z różnorodnej oferty edukacyjnej BdPN. Podane adresy i kontakty umożliwiają uzyskanie wszelkich dodatkowych informacji odnośnie zajęć oraz dokonania rezerwacji terminu.

*Barbara Ćwikowska*



## Foldery – Bieszczadzki Park Narodowy oraz Hucuły w Bieszczadzkim Parku Narodowym



Oferta wydawnicza Bieszczadzkiego Parku Narodowego została wzbogacona o dwa bogato ilustrowane, szesnastostronicowe foldery: „Bieszczadzki Park Narodowy” i „Hucuły w Bieszczadzkim Parku Narodowym”.

W folderze „Bieszczadzki Park Narodowy” przedstawiono krótką charakterystykę walorów przyrodniczych Parku: elementy krajobrazu, piętra roślinno-klimatyczne oraz najcenniejsze gatunki flory i fauny. Znajdziemy tu również informacje dotyczące udostępnienia Parku do zwiedzania i edukacji (ścieżki przyrodnicze, obiekty edukacyjne, wydawnictwa). Ponadto folder zawiera mapkę z infrastrukturą edukacyjno-turystyczną.

Jednym z zadań Bieszczadzkiego Parku Narodowego jest zachowanie i hodowla rodzimego dla Karpat konia huculskiego. W folderze „Hucuły w Bieszczadzkim Parku Narodowym” znalazły się informacje o pochodzeniu konia huculskiego i jego charakterystycznych cechach oraz o prowadzonej przez BdPN „Zachowawczej Hodowli konia Huculskiego w Wołosatem”. Folder wzbogacono o mapę szlaków konnych na terenie Parku.

Wydawnictwa zostały dofinansowane przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie.

*Barbara Ćwikowska*

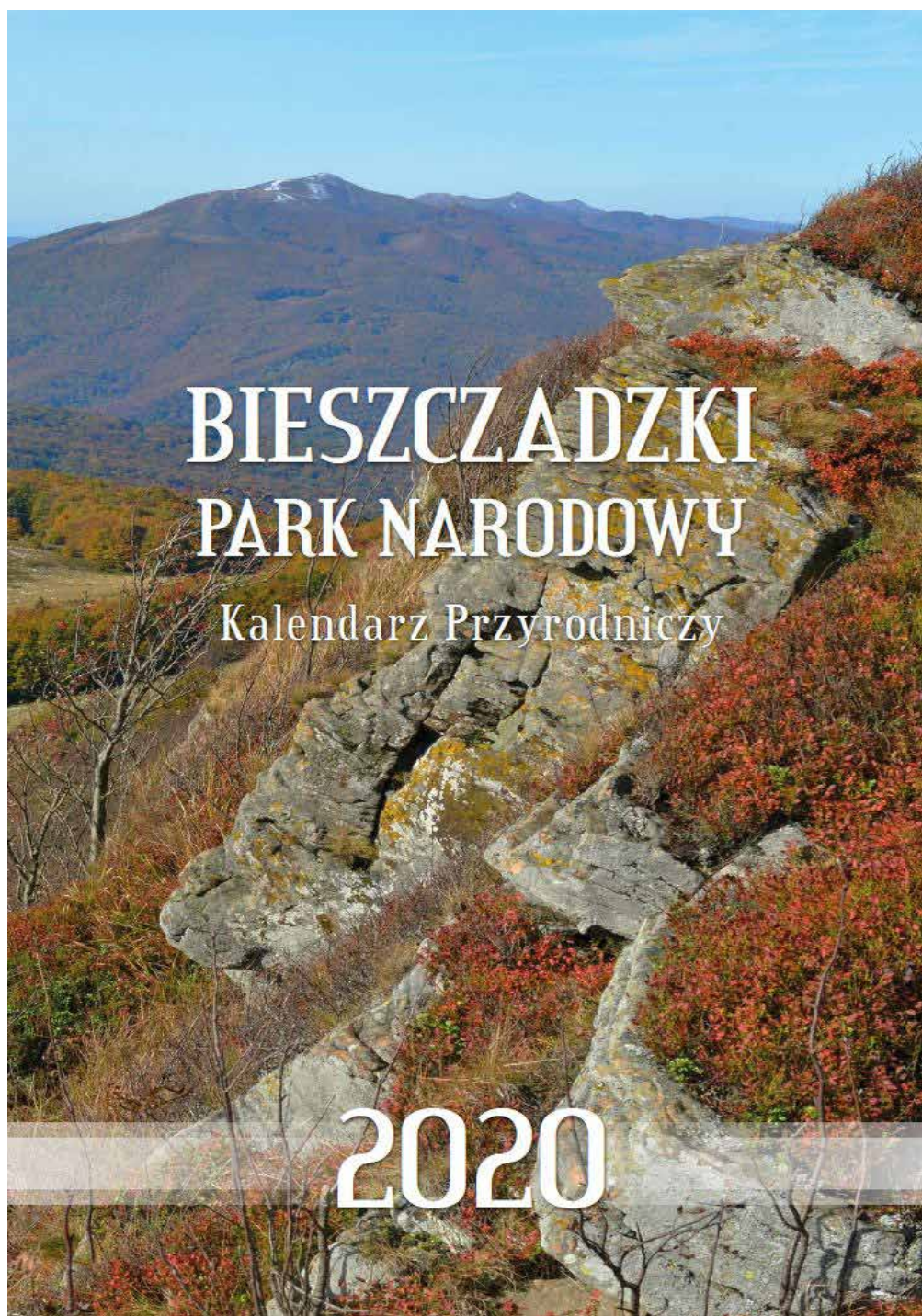


# DZIAŁALNOŚĆ WYDAWNICZA

## Kalendarz Przyrodniczy BdPN

Jak co roku Bieszczadzki Park Narodowy wydał kalendarz przyrodniczy na rok 2020. Na sześciu dwustronnych kartach znajdują się zdjęcia bieszczadzkiej przyrody (krajobrazy, rośliny zwierzęta) oraz krótkie opisy nawiązujące tematyką do zdjęć i pór roku. Na odwrocie okładki kalendarza zamieszczono krótki tekst przybliżający walory przyrodnicze i krajobrazowe Parku oraz mapę z zaznaczonymi szlakami turystycznymi, konnymi, rowerowymi i narciarskimi oraz infrastrukturą turystyczną. Kalendarz wydano w dwóch formatach – B-2 i B-3.

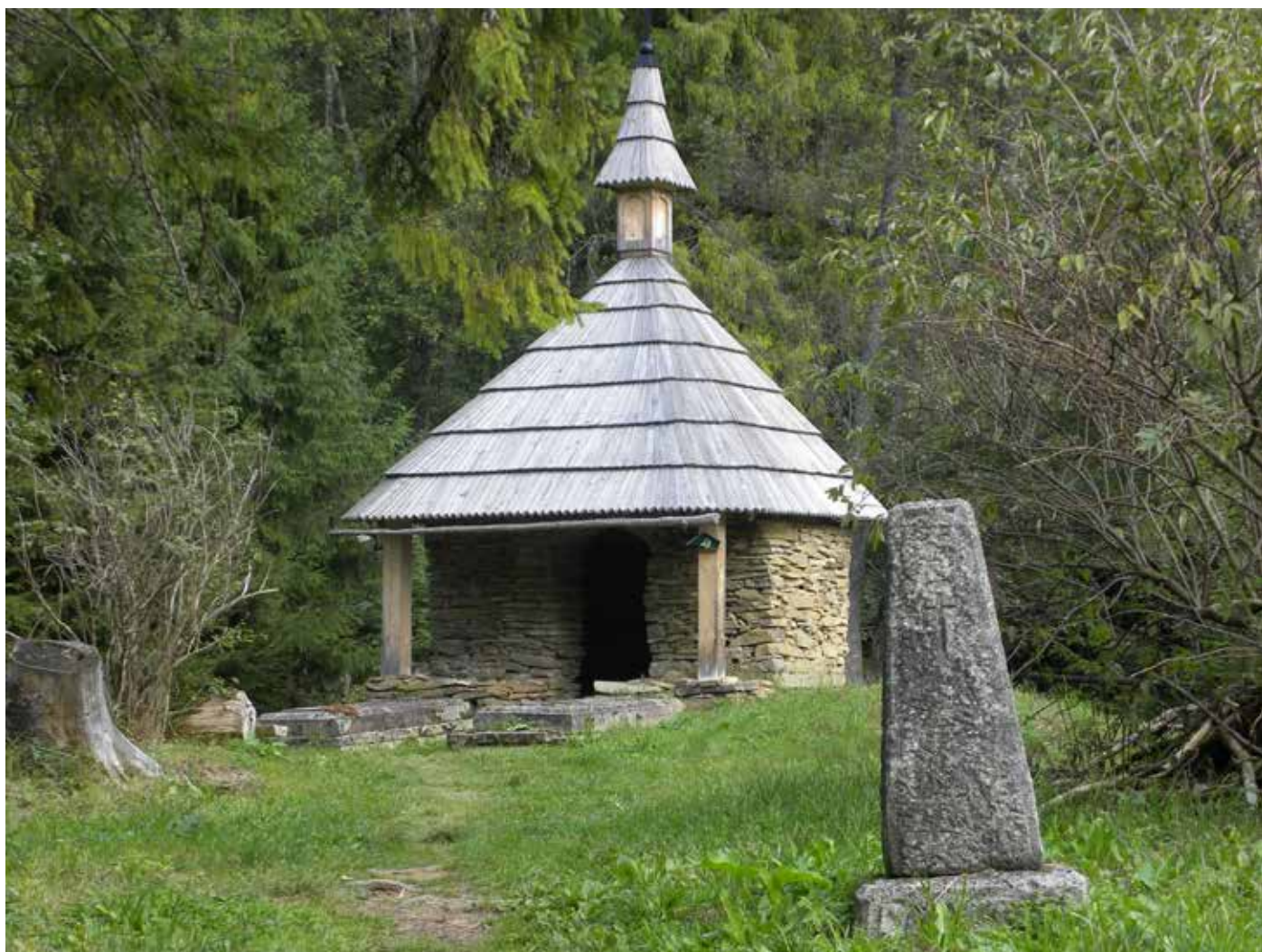
*Cezary Ćwikowski*





## Audiobook na ścieżkę historyczno-przyrodniczą „W dolinie górnego Sanu”

W grudniu, na stronie [www.bdpn.pl](http://www.bdpn.pl), zamieszczony został kolejny audiobook, umożliwiający poznawanie przyrody Parku bez konieczności sięgania do książkowego przewodnika. Zachęcamy wszystkich, którzy wybierają się na ścieżkę przyrodniczo-historyczną „W dolinie górnego Sanu”, aby skorzystali z tej nieco innej formy zdobywania informacji o otaczającej nas przyrodzie, o jej zagrożeniach, a także o burzliwej historii Bieszczadów.



Ścieżka prowadzi rozległą, wyludnioną doliną górnego Sanu, aż do jego źródeł w rejonie Przełęczy Użockiej. Ma długość ok. 12 km i charakteryzuje się niewielkimi przewyższeniami. Ciekawe miejsca warte skomentowania zostaną w terenie oznaczone tabliczką z numerem (tzw. przystanki ścieżki). Poszczególne przystanki w audiobook-u nagrane są oddzielnie, można je więc odtwarzać wybiórczo. Warto wcześniej pobrać pliki na telefon, gdyż w rejonie przygranicznym bywają kłopoty z zasięgiem polskiej telefonii komórkowej.

Publikacja została dofinansowana przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie.

*Beata Szary*



# FILMY DLA DZIECI

## „Pędzelkowe safari” – opowieści filmowe inspirowane bajką „Przygoda wielka rysia Pędzelka”

Krystian Tyrański, autor bajki i słuchowiska: „Przygoda wielka rysia Pędzelka” wędruje po Bieszczadzkim Parku Narodowym z książeczką – niczym z dziką mapą i stara się pokazać dzieciom jak wygląda prawdziwy świat małego rysia oraz wszyscy bohaterowie bajki. Z każdego rozdziału opowieści prowadzący wybiera cytaty, które omawia w terenie. Dzięki temu obrazy z bajki stają się rzeczywistością. Aby dotrzeć do tajemniczych miejsc i spotkać się z mieszkańcami dzikiego królestwa autor towarzyszy Bartoszowi Pirdze – pracownikowi Bieszczadzkiego Parku Narodowego, który na co dzień zajmuje się obserwacją dzikich zwierząt. Uczestnicy bajkowej ekspedycji ruszają na „pędzelkowe safari” i przemierzają poloniny oraz puszcę karpacką, by spojrzeć na przyrodnicze królestwo oczami małego rysia. Cała seria będzie składała się z 7 odcinków. W roku 2019 zrealizowaliśmy trzy odcinki pt.: „Dziki dom”, „Ryczące gałęzie” i „Futrzasta skała”, które można obejrzeć na stronie [www.bdpn.pl](http://www.bdpn.pl). Filmy zostały też dołączone do internetowego panelu edukacyjnego dla dzieci o rysiu Pędzelku. Produkcję filmów dofinansowano ze środków WFOŚiGW w Rzeszowie.

*Beata Szary*



## Słuchowisko „Przygoda wielka rysia Pędzelka”

10 marca gościem programu dla dzieci w Polskim Radiu Rzeszów „Zamkolandia” był Bartosz Pirga z Bieszczadzkiego Parku Narodowego. Pan Bartosz, który jest specjalistą od tropienia drapieżników, opowiedział, co teraz porabiają rysie i niedźwiedzie. Jego syn Filip dodał jakie tropy zwierząt udało mu się odnaleźć podczas wędrówek po Bieszczadzkiem Parku Narodowym.

W sobotę 5 października nasza maskotka w postaci kostiumowego rysia Pędzelka odwiedziła dzieci w Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Ustrzykach Dolnych. Wszyscy wysłuchali opowieści o przygodach Pędzelka w dzikim królestwie karpackiej puszczy, które chroni Bieszczadzki Park Narodowy. Spotkanie zostało zorganizowane w ramach „Nocy Bibliotek”, więc ryś Pędzelek rozdawał książeczki i zachęcał do czytania.

8 grudnia, na antenie Polskiego Radia Rzeszów, w audycji „Zamkolandia”, pojawiła się piękna opowieść o naszym małym bohaterze - rysiu Pędzeleku, a wcześniej Szymon Taranda porozmawiał z Magdaleną Zawadzką i Cezarym Ćwikowskim - edukatorami z Bieszczadzkiego Parku Narodowego. Dzieci mogły się dowiedzieć kim jest bohater historii, dlaczego to właśnie ryś jest symbolem Bieszczadzkiego Parku Narodowego, ile jest rysi w Bieszczadach i jak małe rysie przygotowują się do zimy.





# SŁUCHOWISKO DLA DZIECI



# SŁUCHOWISKO DLA DZIECI

W grudniu minął rok od wydania książeczki pt. „Przygoda wielka rysia Pędzelka” autorstwa Krystiana Tyrańskiego. Z okazji pierwszych urodzin naszego bohatera do Ośrodka Edukacji Ekologicznej w Ustrzykach Dolnych przybyła grupa dzieci z Przedszkola Nr 1, by świętować to wydarzenie. Maluchy wzięły udział w zagadkach przyrodniczych, a potem z dużym zaciekawieniem wysłuchały słuchowiska na podstawie ww. książki. Spotkanie zakończył słodki poczęstunek i wspólne odśpiewanie „Sto lat” solenizantowi.

Słuchowisko „Przygoda wielka rysia Pędzelka” emitowane było również w Polskim Radiu Dzieciom.

*Ewa Bujalska*





# WYDAWNICTWA - NAGRODY I NOMINACJE

## Wydawnictwa BdPN - nagrody i nominacje

W Krakowie, 7 marca, w Starej Zajezdni Kraków by DeSilva, odbyła się uroczysta Gala z wręczeniem prestiżowych nagród Mobile Trends Awards. Nasza aplikacja „Bieszczady & MRB Karpaty Wschodnie”, wykonana we współpracy z firmą Amistad, otrzymała nominację do nagrody w kategorii Edukacja i Turystyka za 2018 rok. Zwycięzców wyłoniła Kapituła Konkursowa, złożona z ekspertów branży mobile i nowych technologii. Pod uwagę wzięto również głosy internautów. Mimo, że nie zdobyliśmy nagrody, cieszy nas sama nominacja, która jest dla nas ogromnym wyróżnieniem. Dziękujemy za oddane głosy i zachęcamy do poznawania naszego pięknego pogranicza, czyli Międzynarodowego Rezerwatu Biosfery „Karpaty Wschodnie”, przy pomocy naszej aplikacji.

Mapa z informatorem pt.: Międzynarodowy Rezerwat Biosfery „Karpaty Wschodnie” zdobyła II miejsce w kategorii - Mapy i atlasy na 27 Ogólnopolskim Przeglądzie Książki Krajoznawczej i Turystycznej, który odbył się w Poznaniu w dniach 1-3 lutego 2019.

Wydana w 2019 roku zaktualizowana Mapa przyrodniczo-turystyczna z informatorem pt. Bieszczadzki Park Narodowy zdobyła II miejsce na 28 Ogólnopolskim Przeglądzie Książki Krajoznawczej i Turystycznej w Poznaniu – odbiór nagrody nastąpi w lutym 2020 roku. Bardzo się cieszymy i dziękujemy Komisji Konkursowej za docenienie naszej publikacji. Mapę można kupić w ośrodkach w Ustrzykach Dolnych i Lutowiskach oraz w sklepiku na naszej stronie internetowej.

*Magdalena Zawadzka*



# WYDAWNICTWA - NAGRODY I NOMINACJE



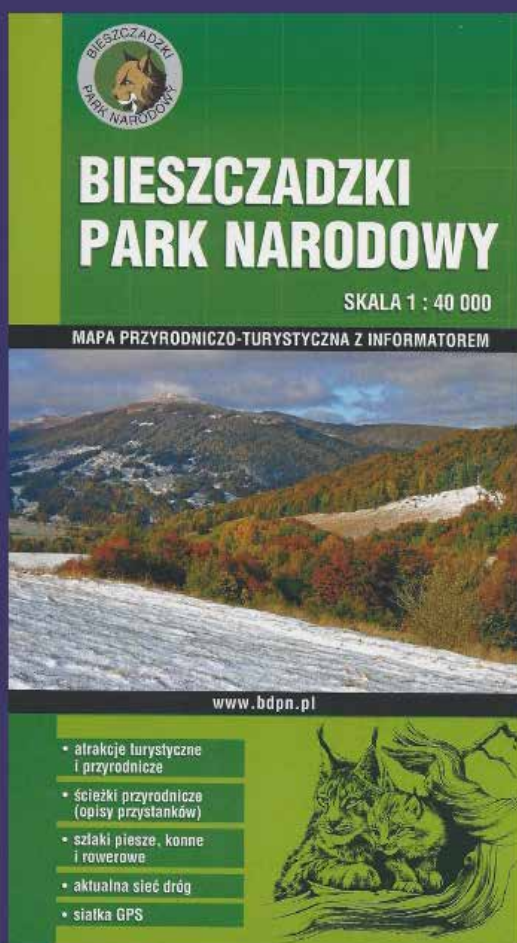
## II MIEJSCE

w kategorii:  
**MAPY I ATLASY**

# 28

**OGÓLNOPOLSKI  
PRZEGLĄD  
KSIĄŻKI  
TURYSTYCZNEJ  
I KRAJOZNAWCZEJ**

[www.przegladksiazki.pl](http://www.przegladksiazki.pl)





# DZIAŁALNOŚĆ WYSTAWIENNICZA

## Wystawy czasowe w roku 2019

Oprócz stałych wystaw w Ośrodku Edukacji Ekologicznej i Muzeum Przyrodniczym BdPN organizowane są wystawy czasowe o tematyce przyrodniczej, kulturowej czy historycznej. W ciągu 2019 r. prezentowaliśmy pięć różnych wystaw.

Pierwsza z nich dotyczyła walk II Brygady Legionów Polskich w Karpatach Wschodnich. Kuratorem i autorem wystawy jest dr Jan Skłodowski – historyk, dr nauk humanistycznych Uniwersytetu Warszawskiego, fotografik, podróżnik, pisarz, badacz Kresów. Na wystawę składało się 18 plasz z reprodukcjami zdjęć i dokumentów z okresu walk na odcinku karpackim na przełomie 1914 i 1915 r. Wystawę prezentowaliśmy w okresie od 21.02. do 26.04., dzięki uprzejmości Muzeum Podkarpackiego w Krośnie.



Drugą wystawą, prezentowaną w OEE, była wystawa prac plastycznych uczestników programu edukacyjnego pt. „Kolorowe rozmowy z mieszkańcami naszej Ziemi”. Z okazji Świątowego Dnia Ziemi, 27 kwietnia, odbyło się uroczyste podsumowanie programu dla dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym, wraz z wernisażem.

Trzecią z kolei wystawę fotograficzną pt. „Barwy krajobrazu” można było oglądać od 05.07 do 26.10 br. Autorką zdjęć jest Katarzyna Gubrynowicz - fotograf przyrody, artysta grafik, w latach 2013-2016 prezes Związku Polskich Fotografów Przyrody (ZPFP), członek Związku

# DZIAŁALNOŚĆ WYSTAWIENNICZA





# DZIAŁALNOŚĆ WYSTAWIENNICZA

Polskich Artystów Plastyków. Wystawa składała się z 44 fotografii prezentujących piękno krajobrazu polskich gór (Bieszczady, Tatry, Pieniny, Beskid Żywiecki), krajobrazów leśnych nizinnych Parków Narodowych (Kampinoski PN, Wigierski PN, Białowiecki PN, Ojcowski PN) oraz krajobrazów Islandii.

Od 26.10. do 30.12. prezentowaliśmy równocześnie dwie wystawy: „Od Łemkowszczyzny po Huculszczyznę” i „Huculszczyzna jako inspiracja twórczości i filozofii Stanisława Vincenza”. Pierwsza z wystaw to reprodukcje archiwalnych zdjęć wykonanych przez prof. Romana Reinfussa w latach 1930 – 1939 na obszarze Pogórza Karpackiego, Beskidu Niskiego, Bieszczadów i pogranicza Gorganów i Czarnohory. Druga wystawa obejmuje 60 fotografii związanych ze Stanisławem Vincenzem, jego rodziną i Huculszczyzną. Fotografie przedstawiają pisarza z jego przyjaciółmi Hucułami, z którymi związał się na całe życie i którzy byli inspiracją jego twórczości pisarskiej, nawet po opuszczeniu Huculszczyzny. Niezwykle ciekawe są również fotografie przedstawiające budownictwo sakralne, obrzędy, typy huculskie, spław drewna i widoki górskie. Wystawy zostały udostępnione przez Muzeum Podkarpackie w Krośnie. Obie wystawy opracował Robert Kubit.

W Ośrodku Informacji i Edukacji Tu-



rystycznej BdPN w Lutowiskach od kwietnia można było oglądać poplenerową wystawę Związku Polskich Fotografów Przyrody Okręgu Roztoczańsko-Podkarpackiego zatytułowaną „Jesienne Foto Bieszczady 2018”. BdPN był współorganizatorem wystawy.

*Ewa Bujalska*

# DZIAŁALNOŚĆ WYSTAWIENNICZA

## Wystawa plenerowa

Od maja br., na nowo utworzonym parkingu w Wołosatem, można obejrzeć plenerową wystawę fotograficzną pt. „Skarby podkarpackiej przyrody i kultury – Bieszczady”. Wystawa została wykonana przy udziale Marszałka Województwa Podkarpackiego i Bieszczadzki Park Narodowy. Ekspozycja składa się z 24 plasz pokazujących wyjątkowość Podkarpacia, a w szczególności Bieszczadów. Województwo podkarpackie należy do najcenniejszych pod względem przyrodniczym obszarów w Polsce. Świadczą o tym liczne i rozległe obszarowe formy ochrony przyrody, obejmujące niemal połowę jego powierzchni. Dwa parki narodowe, dziesięć parków krajobrazowych, trzynaście obszarów chronionego krajobrazu i blisko sto rezerwatów przyrody chroni lasy o różnym stopniu naturalności, półnaturalne zbiorowiska nieleśne - od bagiennych i torfowiskowych po suche murawy, i wysokogórskie obszary łąk poloninowe w najwyższych partiach Bieszczadów. Ekosystemy te są siedliskiem licznych populacji rzadkich w innych regionach gatunków roślin, grzybów i zwierząt. Do wybitnie cennych terenów Podkarpacia, Polski i Europy zalicza się z pewnością Bieszczadzki Park Narodowy, chroniący południowo-zachodni kraniec Bieszczadów Zachodnich. Te właśnie walory przyrodnicze i kulturowe województwa eksponuje wystawa na wielkoformatowych plaszach ze zdjęciami i krótkimi polsko-angielskimi opisami.

*Barbara Ćwikowska*

